Cena 50 gr

głos NOWEJ HUTY

Rok V Kraków, 7. X — 13. X 1961 r. Nr 41 (252)

Ogólnopolskie spotkanie czołowego aktywu ZMS w Hucie im. Lenina

W piątek 6 bm. rozpoczęły się w HiL obrady czołowego aktywu Związku Młodzieży Socjalistycznej. Spotkanie ma na celu omówienie węzłowych problemów dotyczących całokształtu działalności organizacji ZMS-owskiej w zakładach pracy.

W naradzie udział biorą członkowie prezydium KC ZMS z I sekretarzem, posłem na sejm Marianem Renke na czele, oraz pierwsi sekretarze komitetów wojewódzkich ZMS, kierownicy wydziałów robotniczych KW i pierwsi sekretarze komitetów zakładowych z 60 kluczowych przedsiębiorstw całego kraju.

Spotkanie zagaił sekretarz KC ZMS tow. Tadeusz Rudolf, który podkreślił doniosłe znaczenie toczących się w Nowej Hucie obrad i rolę ZMS w rozwiązywaniu wszystkich problemów w zakładach pracy. Stale rozwijający się Związek Młodzieży Socjalistycznej zdobywa sobie coraz większe zaufanie załóg robotniczych i podnosi swój autorytet w społeczeństwie. Szeroki udział w produkcji, rozwój współzawodnictwa pracy i Brygad Pracy Socjalistycznej, szerzenie oświaty i kultury wśród młodzieży, oto na czym buduje swój autorytet ZMS.

Następnie pięciu sekretarzy komitetów zakładowych ze: Stalowej Woli, Stoczni Gdańskiej, Pafawagu, Zakładów Przemysłu Bawełnianego (Łódź) i naszej Huty wygłosiło referaty omawiające poszczególne odcinki pracy ZMS w swoich przedsiębiorstwach.

W referacie Komitetu Fabrycznego ZMS Huty im. Lenina tow. inż. Gancarczyk omówił całokształt działalności polityczno-wychowawczej w kombinacie. Podstawową formą tej pracy są zebrania problemowe grup, ale obok nich stosuje się również inne metody ideowego wychowania i politycznego kształcenia jak: Wieczorowa Szkoła Aktywu, kursy i narady sekretarzy, imprezy kulturalno-oświatowe, odczyty, jak również udział członków ZMS w szkoleniu partyjnym.

W godzinach popołudniowych rozpoczęła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami, w której poruszono szereg problemów z życia i pracy ZMS. Wieczorem uczestnicy spotkania obejrzeli w Teatrze Ludowym sztukę pt. „Myszy i Ludzie". W drugim dniu obrad tj. w sobotę dalszy ciąg dyskusji, zwiedzanie kombinatu i podjęcie uchwał. J.Z.

Ze sportu

Międzynarodowe zawody w piłce nożnej

Dziś na stadionie Hutnika na Suchych Stawach odbędzie się międzynarodowe spotkanie w piłce nożnej pomiędzy zespołem Hutnika i reprezentacją Dolnej Austrii. Atrakcyjności tego meczu nie ma chyba potrzeby podkreślać. Futbol austriacki miał i ma nadal wielką renomę w świecie, a austriacka szkoła gry w piłkę nożną miała zawsze wielu zapalonych zwolenników. W drużynie gości występuje kilku zawodników, którzy poprzednio grali w słynnych klubach wiedeńskich. Wśród nich Adolf Hoschek — były gracz Wiener Sportklub, Johann Heisenberger i Karl Keisser (obaj występowali poprzednio w FC Wienna) oraz Herbert Schaffranek — były zawodnik Rapidu. Drużyna Hutnika wystąpi w swym najlepszym zestawieniu — wraz z nowo pozyskanymi zawodnikami.

Mecz z reprezentacją Dolnej Austrii będzie ciekawy również i z innego względu. Austriacy rozegrają w okręgu krakowskim dwa spotkania — dziś z Hutnikiem w Nowej Hucie, a w niedzielę ze Skawą w Wadowicach. Dla tych dwu czołowych zespołów krakowskiej ligi okręgowej mecz z drużyną austriacką będzie więc próbą generalną przed czwartkowym spotkaniem Skawa - Hutnik, o którym piszemy w innym miejscu.

Początek spotkania Hutnik - Dolna Austria dziś o godzinie 15-tej na stadionie Hutnika.

Piłkarze Hutnika bez porażki

Mamy już za sobą ósmą kolejkę spotkań o mistrzostwo piłkarskiej ligi okręgowej. Dwa zespoły — przodownik — wadowicka Skawa oraz trzeci w tabeli Hutnik Nowa Huta nie przegrały do tej pory żadnego spotkania. Piłkarze Hutnika w pierwszej fazie mistrzostw „specjalizowali" się w remisach, ostatnio zanotowali na swym koncie passę zwycięstw. Nie jest to zresztą dziełem przypadku. Od kilku tygodni widać wyraźną poprawę w grze drużyny. Obserwując występy Hutnika można dojść do wniosku, że w zespole nastąpiła wyraźna stabilizacja. Zawodnicy grają spokojnie, z wiarą we własne możliwości, lepiej się wzajemnie rozumieją.

Przewidziane w terminarzu na

(Dokończenie na str. 2)

12. X — DZIEŃ WOJSKA POLSKIEGO

A więc, jak co roku obchodzić będziemy za kilka dni święto naszej armii. Zrodzona w ciężkich latach zmagań z okupantem przeszła bojowym szlakiem od Lenino do Berlina, niosąc wyzwolenie zlanej krwią ziemi polskiej. Kwiatami i uśmiechem witaliśmy bohaterskich żołnierzy, którzy nie szczędząc swych sił, z narażeniem życia, walczyli u boku żołnierzy Armii Radzieckiej z hitlerowskim najeźdźcą. Zatknięcie biało-czerwonego sztandaru na Reichstagu III Rzeszy zakończyło bojowy szlak I i II Armii. Zaczęła się normalna służba na straży naszej suwerenności i naszych granic. Od pierwszej chwili narodzenia się Wojska Polskiego, oparte ono zostało na ścisłej więzi z ludem. I jego interesów gotowe jest zawsze bronić. Dzień Wojska Polskiego jest świętem całego narodu. Obchodzimy go co roku bardzo uroczyście na chwałę naszego oręża, pod hasłem umacniania więzi z naszym ludowym wojskiem.

Bogaty program imprez przygotowała także nowohucka LPZ. Przypomnijmy tylko niektóre z nich. A więc: zawody strzeleckie i motorowo-strzeleckie, rajd mopedów, eliminacja do rajdowych mistrzostw strefy, zawody o tytuł szybkiego i zręcznego montera radiowego, zawody wodne na Wiśle i szereg innych.

Wybory Komitetów Osiedlowych trwają

W obecności radnych — Jana Chmieleckiego i inż. Kwiatkowskiego oraz przedstawicieli DRN, grupy terenowej PZPR, Ligi Kobiet i MO, odbyło się na osiedlu Stalowym uroczyste zebranie sprawozdawczo - wyborcze miejscowego komitetu osiedlowego.

Na zdjęciu: fragment pożegnania dotychczasowego przewodniczącego komitetu ob. Józefa Bednarskiego.

Zespół Pieśni i Tańca przyjmuje zapisy

Gdybyśmy mieli potraktować tę informację reklamowo, należało by napisać w ten sposób: Czytelniku! Wiemy że masz dobry głos, że jesteś utalentowanym śpiewakiem i że sam unikasz czekającej Cię sławy; zrozum wreszcie swój błąd i zgłoś się do Zespołu Pieśni i Tańca. Tam czeka cię przyjemna rozrywka i kariera artystyczna.

Byłaby to zwykła reklama dlatego my napiszemy po prostu: Zespół Pieśni i Tańca Domu Kultury Huty im. Lenina rzeczywiście przyjmuje zapisy do chóru. Poszukiwani są szczególnie mężczyźni z głosem basowym i kobiety — soprany. Warto dodać, że zespół przygotowuje bardzo ciekawy program i stwarza szerokie możliwości kształcenia umiejętności wokalnych.

Dom Kultury prowadzi także mniejsze zespoły jak tercet i kwartet. Jeśli zatem odpowiada ci któraś z tych sekcji, zgłoś się do Domu Kultury HiL przy ul. Majakowskiego 2.

jż

NASZ KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ WYSTAWĘ I WNĘTRZE SKLEPOWE ZNAJDZIESZ NA STR. 8

I my tu — w Nowej Hucie — mamy „zebry"! Oznaczone białymi pasami przejścia ułatwiają regulację ruchu pieszego.

Fot. J. Brożek

Zapiski tygodnia

A jednak cybernetyka

Dr Surma — przedstawiony przez sekretarza Komitetu Fabrycznego tow. Nowickiego — szybko podniósł się z miejsca. Po chwili mogliśmy go obserwować (ja też, jako jeden z siedzących na sali!) jak zwyczajem wykładowców spacerował po podium, wyjaśniając znaczenie i wpływ cybernetyki na światopogląd.

Cybernetyka — Sala Teatralna czy Widowiskowa Huty im. Lenina — krąg wykładowców i zaproszonych gości na uroczystość otwarcia roku szkolenia partyjnego — inauguracyjny wykład... Właściwie co to jest cybernetyka? Czy dobrze — czy to potrzebne — by hutników interesujących się wytwarzaniem surówki, stali i blach walcowanych — „obarczać" cybernetyką?

Na pewno słuszne. O tej nauce słyszało się w ostatnich latach bardzo wiele. Interesuje ona inżynierów, młodych ludzi zdobywających wiedzę i technikę, zaciekawia każdego inteligentnego, kulturalnego i — co tu dużo mówić: współczesnego człowieka.

Nowoczesne życie (po prostu: współczesne), nowoczesny światopogląd i wiedza, są już nie do pomyślenia bez cybernetyki; choć ta nauka dopiero otwiera swe podwoje i staje na progu bardzo interesującego rozwoju.

Co to jest cybernetyka? W słowniku wyrazów obcych znajdziemy definicję:

„nauka badająca zjawiska sterowania i informowania".

Bada z tego punktu widzenia układy zbudowane z materii nieożywionej jak i ożywionej. Główne pole zastosowań cybernetyki, to sieci łączności, automatyzacja, nowoczesne maszyny matematyczne, maszyny tłumaczące teksty z jednego języka na inny itd.

Wykład dr Surmy nie był łatwy. Widziałem jednak spieszącego nań towarzysza inżyniera, który w przelocie powiedział: — może bym i nie przyszedł na otwarcie szkolenia, mam bowiem ważne zajęcia (inżynier, kiedy się z nim przed latami spotykałem, był wówczas mistrzem na wielkich piecach — R. W.), lecz... cybernetyka! — chciałbym koniecznie wiedzieć, co ten profesor-wykładowca o niej powie!...

Na biurku znalazłem list-meldunek. Ten, kto go przysłał, zrobił na nim — jak zwykle to jest przyjęte — po prostu dopisek: proszę o wykorzystanie...

Z przyjemnością czynię zadość. Rzecz jest — jakby powiedział nasz nowohucki poseł — sama w sobie ciekawa. Mianowicie:

„W związku z zaistniałą awarią jaka miała miejsce na Wydziale P-64, w odpowiedzi na apel kierownictwa huty w sprawie udzielenia pomocy przy usuwaniu skutków awarii, brygady branżowe elektryczne Wydziału Aglomerownia w liczbie 28 ludzi na czele z mistrzami ob. ob. Stefanem Gołąbkiem i Jerzym Dąbrowskim, zobowiązują się przepracować około 300 godzin przy pracach montażowych".

Co tu dużo mówić: zobowiązanie jest naprawdę na czasie i — przyjemnie, że apel kierownictwa huty znajduje coraz szerszy oddźwięk; że w wydziałach pozornie odległych myśli się kategoriami CAŁEJ huty.

I na koniec: ob. Wł. Wojs pisze:

„Długo czekałem na jakiś oddźwięk mojego listu wysłanego do Redakcji (...) Tymczasem zaś spotkała mnie bardzo miła niespodzianka (...) w artykule wyczytałem kilka cytat wyjętych dosłownie z mojego listu".

P. S. — ...ależ pamiętaliśmy o nim Obywatelu. Cieszymy się, że Wam leży na sercu dobro KS Hutnik.

MARTENIK

Osiedle w Krzesławicach staje się jednym z najładniejszych w Krakowie.

INWESTYCJE - PROBLEM NIEŁATWY

Ponieważ są to w Hucie rzeczywiście b. trudne, a zarazem kluczowe problemy, w ub. środę 4 października, na ten właśnie temat obradowała Rada Robotnicza. Okazało się, że w działalności inwestycyjnej, tak w zakresie inwestycji centralnych jak i inwestycji Huty mamy do pokonania wiele trudności. Przy tej okazji znaczna część członków Rady po raz pierwszy szerzej zaznajomiła się z całym wachlarzem zagadnień dotyczących rozbudowy Huty. A więc był to częściowo instruktaż działaczy samorządu ale przeplatany stale uwagami i wnioskami wynikającymi, z obserwacji, z własnych spostrzeżeń i z doświadczeń.

Do spraw czekających na rozwiązanie zaliczono dosyć skomplikowaną w praktycznym działaniu współpracę między służbą inwestycyjną a załogami eksploatacyjnymi i to na różnych platformach takich jak: przyjęcie i ewent. korygowanie dokumentacji technicznej, włączanie większych grup przygotowywanej załogi eksploatacyjnej do rozruchu, często jeszcze duża ilość usterek i niedoróbek w przekazywanych obiektach. W ogóle na marginesie omawiania trudności występujących na tym ważnym styku: inwestycja — eksploatacja nasuwa się uwaga, że główną ich przyczyną jest niedostateczna zwykle organizacja pracy w początkowym okresie przygotowywania nowych wydziałów do eksploatacji a następnie dopiero stosunkowo krótkie terminy uruchomienia.

Drugim problemem równie szeroko dyskutowanym były inwestycje przedsiębiorstwa. Tu na ogół wszyscy byli zgodni — zarówno dyskutanci jak i dyrekcja Huty — co do konieczności wprowadzenia szeregu zmian tak organizacyjnych jak i zwiększenia składu osobowego komórki administracyjnej, załatwiającej ten odcinek inwestycji, uzależnionych od decyzji Zjednoczenia i kierownictwa resortu. O tym, że sytuacja jest poważna mówią dane o wykonaniu za 3 m-cy br. planu zaledwie w 35 proc., z tego roboty bud.-montażowe wykonano zaledwie w 12 proc., a nic nie wskazuje na poprawę w ostatnim kwartale. W perspektywie zadań na 1962 r. wyrażających się przyznanym limitem w wys. 132 mln. zł na inwestycje Huty i na kapitalne remonty, nie można pozostawić do załatwienia tych spraw zaledwie 6-osobowej grupie pracowników.

Wreszcie trzecia grupa spraw, tych najbliższych pracownika — to inwestycje socjalne (wczasowo-kolonijne) i na rozwój szkolenia zawodowego. Wzrost załogi Huty i coraz wyższe wymogi w zakresie posiadanych kwalifikacji wysuwają na pierwszy plan zabezpieczenie odpowiednich pomieszczeń dla szkół różnych stopni (ośrodek szkolenia zawodowego Huty) oraz wczasowo-kolonijnych. Dotychczasowe plany rozbijają się o brak odpowiednich funduszy, wyrażających się łącznie kwotą kilkudziesięciu mln zł. Tę trudną, sytuację pogarsza fakt, że nie można oczekiwać większych wpływów, zwłaszcza na cele inwestycji socjalnych, z jedynego dostępnego źródła, tj. z funduszu zakładowego, wskutek jego ograniczonej wysokości. Wobec tego dyrekcja Huty i organizacje społeczno-polityczne zmuszone będą wystąpić do naczelnych władz państwowych z wnioskami o przyznanie na te cele specjalnych kredytów. W wyniku obrad Rady zostanie przedłożona Prezydium uchwała, precyzująca kierunki działania dla usunięcia obecnych trudności w zakresie inwestycji centralnych i inwestycji Huty.

(J. CH.)

KOMUNIKATY

Zarząd Ogniska TKKF zawiadamia, że od dnia 8-go października wznawia **kursy pływania dla nieumiejących pływać i dla zaawansowanych** na pływalni MDK w Krakowie (ul. Krowoderska) w każdą niedzielę od godz. 14—15. Opłata za kurs 30 zł od osoby. Zgłoszenia u instruktora na pływalni.

Równocześnie zawiadamiamy, że zajęcia **zespołów gimnastyki i piłki siatkowej oraz zespołu dżudo** zostaną wznowione od 18-go października (wskutek remontu sali) na sali gimn. szkoły podstaw. nr 83 przy ul. Hibnera 7.

*

Nowohucki Klub Motorowy LPŻ w Nowej Hucie organizuje w dniu 15. X. br. o godzinie 10-tej „Rajd Skuterów i Mopedów" na trasie Nowa Huta — Pasternik.

W rajdzie mogą wziąć udział wszyscy posiadacze skuterów i mopedów bez ograniczeń. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Klubu mieszczący się w Nowej Hucie na osiedlu Szkolnym bl. 30 — codziennie z wyjątkiem niedziel w godzinach od 8-mej do 17-tej (tel. 428-26).

Kto winien: automaty czy obsługa?

Pracownicy Wydziału Wielkie Piece w Hucie im. Lenina od dłuższego już czasu wnoszą bezskuteczne skargi, że dostarczane im przez Zakład Mleczarski w Krzesławicach — butelkowane mleko jest brudne. Ustawicznie się znajdują kawałki szkła w mleku, jeszcze częściej robaki mnożące się w niemytych butelkach. Chociaż pracownicy WP używane przez siebie butelki myją dokładnie, a wydający mleko sprawdzają je w czasie przyjmowania od konsumentów — nic to nie pomaga gdyż Zakład dostarcza mleko coraz to w innych naczyniach.

Przesyłane w tej sprawie — do kierownictwa zakładu mleczarskiego — pisma i protokóły pozostają bez echa. Natomiast na telefoniczne interwencje — o czym informuje nas pracownik zajmujący się wydawaniem mleka w WP — kierownik Zakładu Mleczarskiego odpowiedział, że „zdarzają się brudne butelki, bo przecież tu wszystko robią automaty". — A nam się wydaje, że gdyby tak pracownicy Zakładu Mleczarskiego w Krzesławicach dostawali co rano na śniadanie porcję mleka z robakami to na pewno by się postarali, żeby i automaty były sumienniejsze.

kp

Z życia partii

Rozpoczął się nowy rok szkolenia

W Hucie im. Lenina

Uroczyście odbyła się inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego w organizacji partyjnej Huty im. Lenina. W dniu 5 bm. w sali teatralnej huty zebrali się licznie członkowie partii z kombinatu, przybyli również: przedstawiciel KKM tow. **Strzeboński**, reprezentanci Komitetu Fabrycznego PZPR, Rady Zakładowej i dyrekcji huty oraz wykładowcy.

Uroczystość otworzył sekretarz KF PZPR tow. **Andrzej Nowicki**, witając serdecznie wszystkich przybyłych na inaugurację roku szkoleniowego.

— Szkolenie partyjne zdobywa sobie u nas w hucie coraz wyższą rangę i znaczenie w działalności partyjnej — powiedział na wstępie swego przemówienia tow. A. Nowicki. Do szkolenia partyjnego przywiązujemy dużą wagę, zdając sobie sprawę, że tylko wówczas będziemy mieć dobrych pracowników huty i pełnowartościowych członków partii, gdy ich wiedza i świadomość ideowo-polityczna osiągną właściwy poziom. Zbiorowy wysiłek wykładowców, sekretarzy i aktywu szkoleniowego, daje widoczne rezultaty.

Z kolei mówca podkreślił, iż rok ubiegły przyniósł znaczny postęp w rozwoju szkolenia, zaś obecnie zostało już zorganizowanych o 15 więcej zespołów szkolenia partyjnego, tj. 90 obejmujących łącznie 2.500 słuchaczy, w tym także członków ZMS i bezpartyjnych. W tej ilości najwięcej jest zespołów studiowania zagadnień światopoglądowych, bo aż 30 z 1000 słuchaczy, następnie ekonomii politycznej — 20 zespołów z 560 słuchaczami, ruchu robotniczego — 12, a w nich 300 słuchaczy. Co więcej — powstało 7 zespołów szkolenia podstawowego, 13 — szkolenia kandydatów, 3 zespoły filozofii marksistowskiej, oraz 5 Wieczorowych Szkół Aktywu. Warto dodać, iż oprócz tego wszystkiego Rada Kombinatu organizuje w tym roku pierwszy raz dla związkowców szkolenie z dziedziny ekonomiki przemysłu (dla przeszło 500 pracowników), a KF ZMS prowadzi dla swych aktywistów Wieczorową Szkołę Aktywu. Uzupełnieniem zasięgu szkolenia partyjnego będzie uczestnictwo 126 pracowników HiL w nauce na Studium Nauk Społecznych.

Otoczenie wszechstronną opieką zespołów szkoleniowych przez KF PZPR, pomoc ze strony jego Komisji Szkolenia Partyjnego oraz grupy konsultantów zorganizowanej przy Ośrodku Szkolenia Partyjnego zapewnią pełną realizację bogatego programu szkolenia.

W drugiej części uroczystości inauguracyjnej zebrani wysłuchali interesującego wykładu prof. St. Surmy na temat światopoglądowego znaczenia cybernetyki oraz obejrzeli film produkcji radzieckiej pt. „Los człowieka".

I. K.

W organizacji miejskiej

W ubiegły poniedziałek odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego w nowohuckiej organizacji partyjnej. Referat na temat dotychczasowego systemu i wyników szkolenia wygłosił I sekretarz KD tow. **Andrzej Kasprzyk**. Z przytoczonych cyfr wynika, że połowa członków partii dokształcać się będzie w br. na różnych kursach i w zespołach samokształceniowych.

Warto przy tym dodać, że spora ilość członków partii uczęszcza do szkół zawodowych i ogólnokształcących, lub też podnosi swoje kwalifikacje na krótkoterminowych kursach w zakładach pracy.

W nowym roku zorganizowano 51 zespołów szkolenia podstawowego dla kandydatów i członków partii. Główne kierunki szkolenia to historia ruchu robotniczego, polityka gospodarcza Polski, ekonomia polityczna, zagadnienia światopoglądowe i filozofia marksistowska. Poza tym czynne będą 2 Wieczorowe Szkoły Aktywu i 2 zespoły samokształceniowe.

Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszy się w br. Studium Nauk Społecznych. Z roku na rok zwiększa się liczba słuchaczy spośród czołowego aktywu partyjnego. Słuchacze Studium to w większości działacze partyjni i społeczni, kierownicy wydziałów i zakładów, inżynierowie, a także aktywiści młodzieżowi. Poziom nauczania jest bardzo wysoki; Studium daje duży zakres wiedzy ekonomiczno - filozoficznej pomocnej w codziennej pracy.

Komitet Dzielnicowy partii dołoży starań, żeby wszystkie formy szkolenia pozwalały w 100 procentach na poszerzanie wiedzy ideologicznej i rozumienie głównych problemów współczesnego życia. Spełnienie tej roli przez kursy i zespoły szkoleniowe zależeć będzie w dużej mierze od wykładowców, których dobór gwarantuje w zasadzie prawidłowy przebieg szkolenia.

J. Ż.

Komunikat

Ośrodek Szkolenia Partyjnego przy KD PZPR Nowa Huta zawiadamia, że biblioteka jest czynna od dnia 1. X. br. w poniedziałki, wtorki i środy od godz. 8 do 13.30, w czwartki i piątki od godz. 12 do 19.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, iż biblioteka jest dobrze zaopatrzona w nowości z zakresu ekonomii, filozofii, religioznawstwa oraz wiele innych dzieł naukowych.

Piłkarze Hutnika bez porażki

(Dokończenie ze str. 1)

najbliższą niedzielę spotkania mistrzowskie zostały odwołane z uwagi na mecze o Puchar Polski. Natomiast w najbliższy czwartek — 12 października czeka piłkarzy Hutnika niezwykle trudne zadanie — mecz ze Skawą w Wadowicach.

*

W najbliższą niedzielę oglądać będziemy na stadionie Hutnika dwa spotkania z cyklu rozgrywek o puchar Polski. W grupie drużyn zakładowych Hutnik zmierzy się o godzinie 12 z zespołem Mostostalu, natomiast o godz. 10 w grupie drużyn „dzikich" „teatralni" grać będą z Olszą. Oba mecze odbędą się na boisku treningowym. Natomiast drużyna Hutnika rozegra mecz o Puchar Polski w Chrzanowie, z zespołem Fabloku.

Jak wykonujemy PLAN?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH PRZEZ HUTĘ DO 4 BM. WŁ.

	% planu
ZMO w prod. wapna palonego	112
Aglomerownia	111
Stalownia	103
ZMO w prod. dolomitu praż.	103
Wydz. W-3 prod. ogółem	102
ZMO w prod. wyrobów szamot.	102
Wielkie Piece, surówka	101
Warsztat Konstrukcji Stal.	101
Walcownia Zimna, blacha „czarna"	100
Wydz. W-3, wyroby kute	100
ZK w prod. koksu ogółem	100
Siłownia	99
ZK w prod. koksu wp.	98
Wydział Rur Zgrzewanych	97
ZMO w prod. wyrobów zasadowych	96
Wielkie Piece, żużel granul.	93
Wydz. W-I, stal el. surowa	90
Walcownie Wstępne kęsiska	89
Zakład Wapienniczy	86
Walcownia Gorąca Blach	79
Walcownia Zimna, blacha ocynkowana	71
Wydz. W-I, w prod. ogółem	56

Nie wszystkie wydziały wystartowały dobrze do realizacji napiętych planów produkcyjnych października, tym trudniejszych, że obok normalnych obowiązków wykonywać trzeba też zadania dodatkowe. Bardzo pocieszającym objawem jest „ostre" tempo jakie od pierwszych dni miesiąca wzięli wielkopiecownicy. Wykonali oni do 4 bm. z nadwyżką swoje zadania i wszystko raczej wskazuje, że nie będą pozostawali w tyle. Plany dobowe realizują także z nadwyżką aglomerownicy, stalownicy, (którzy mają nadwyżkę ok. 600 ton), walcownicy z Walcowni Zimnej i koksownicy. Spośród podstawowych wydziałów huty poniżej 100 proc. planu znalazły się załogi Walcowni Zgniatacz, Walcowni Gorącej Blach, Ocynkowni, ZK w produkcji koksu wielkopiecowego, Wydziału Rur Zgrzewanych i Siłowni. Zaległości nie są jednak duże, dopiero zresztą początek miesiąca. Hasłem dnia musi być maksymalne przekraczanie planów, aby wyrównać straty powstałe wskutek postoju Walcowni Profili Drobnych. Wspólnym wysiłkiem całej załogi straty te na pewno będą zniwelowane.

Po naradzie działaczy gospodarczych i społecznych

Odpowiedzialności i troski nie zastąpią najlepsze formy organizacyjne

Wspólna narada kierowników różnych jednostek produkcyjnych huty, działaczy społecznych — partyjnych i związkowych, jaka odbyła się 2 bm. w kombinacie, ma dla nas bardzo duże znaczenie. Wystarczy nadmienić, że tematem jej było omówienie pilnych spraw dotyczących sytuacji gospodarczej huty oraz najbliższych zamierzeń.

Nie chciałbym tych spraw potraktować sucho, ani też w formie cyfrowej analizy. Pragnę jednak, choć w dużym skrócie, przypomnieć niektóre aktualne uwagi zanotowane w czasie wystąpienia dyrektora naczelnego huty tow. KOŁOMYJSKIEGO.

Otóż okazuje się, że

Jeżeli krytycznie

potraktować naszą pracę, to znajdziemy w niej sporo braków. Przede wszystkim dotyczą one sytuacji produkcyjnej. Zważmy tylko: posiadamy 14,5 tyś. ton niedoboru surówki na wielkich piecach (w stosunku do planu). Na Zgniataczu zaś niedobór kęsisk wynosi 3,9 tys. ton.

Istnieje też — niestety często musimy używać tego słowa — niedobór w akumulacji. Tylko w pięćdziesięciu kilku procentach wykonujemy plan obniżki kosztów.

Rzecz jasna możemy także mówić i o nadwyżkach w poszczególnych wydziałach, jednakże obecnie główny akcent, to co nas niepokoi, to są właśnie braki.

Prawda, że wielkie piece pracują lepiej niż w ub. r.; prawda, że stalownicy uzyskali nadwyżki w ciągu minionych 9 miesięcy (choć ostatnio mieli niedobór w stosunku do planu), ale nas interesują inne momenty: ujemne. I to jest chyba zrozumiałe. Od analizy tego co jest „złe", zależy bowiem postęp.

A więc: stalownia ma dużo nietrafionych wytopów. Z jakością? — jest źle. Istnieje tam nadal zła organizacja pracy zwłaszcza wśród dozoru średniego. Na Zgniataczu załoga pracuje nierytmicznie; szwankuje tam dyscyplina. Obecnie również można powiedzieć, że stopniowo narastają krytyczne uwagi pod adresem służby inwestycyjnej.

To był

jeden krąg

spraw. A oto i drugi: — obecnie wyraźnie widać, że szwankuje u nas stan utrzymania urządzeń. Zbyt częste awarie potwierdzają istnienie zaniedbań i brak nadzoru zwłaszcza — ze strony mistrzów. Przykłady można by mnożyć (dyrektor wiele z nich cytował na naradzie). Jednym słowem możemy wiele sobie zarzucić, pod względem porządku w zakresie utrzymania ruchu.

Niewątpliwie o wadze prawidłowej konserwacji i zabezpieczania stanu urządzeń,

Od tej chwili p. Apolonia Chwastek stała się posiadaczką „Syreny". Dyrektor „Lajkonika" wręcza szczęśliwej właścicielce kluczyki do samochodu.

Samochód dla mieszkanki Nowej Huty - dla wszystkich zabawa

Los szczęścia uśmiechnął się tym razem do mieszkańca Nowej Huty. Na zorganizowanej przez dyrekcję „Lajkonika" imprezie artystycznej w hali sportowo-widowiskowej HiL, główna wygrana w losowaniu premii rzeczowych padła na Apolonię Chwastek, zamieszkałą w Nowej Hucie. Zebrani hucznymi brawami powitali na estradzie szczęśliwą właścicielkę samochodu marki „Syrena". Poza tym wylosowano 6 dalszych nagród w postaci radioodbiorników i telewizorów.

W sumie impreza była bardzo miła; uświetniły ją występy znanych artystów Ludmiły Jakubczak, Marii Chmurkowskiej, Romana Węgrzyna i Mariana Załuckiego. Najwięcej braw zebrał niewyczerpany w swoim humorze Marian Załucki. Do gustu publiczności przypadła również laureatka sopockiego festiwalu piosenki L. Jakubczak, oraz znany dobrze publiczności krakowskiej R. Węgrzyn.

Dodatkową atrakcją lajkonikowej imprezy był pokaz mody jesienno-zimowej zorganizowany przez nowohucką dyrekcję MHD — Artykułami Przemysłowymi. Zobaczyliśmy wiele bardzo ładnych i niedrogich sukien, garniturów męskich i płaszczy jesienno-zimowych. Ponoć wszystkie są do nabycia w nowohuckich sklepach. Radzimy więc sprawdzić, a reklamacje wnosić wprost do dyrekcji MHD.

Imprezę prowadził Tadeusz Szybowski.

J. Z.

Śpiewa Ludmiła Jakubczak

Zbliża się 17 rocznica ORMO

Obchodzony rok rocznie Dzień Milicjanta przypomina także o innej rocznicy, mianowicie o powstaniu Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Właśnie niedawno odbyło się spotkanie nowohuckich Ormowców z przedstawicielami władz terenowych naszej dzielnicy. Przedmiotem tego spotkania było omówienie zadań drużyn ormowskich w IV kwartale br. Dotychczasową pracę podsumował w referacie kpt. Ruchlewicz z Komendy Dzielnicowej i kpt Straus z Komendy Miasta.

Nasi Ormowcy mają na swoim koncie wiele osiągnięć. Najważniejsze to aktywna pomoc w zwalczaniu kradzieży mienia społecznego w hucie i innych przedsiębiorstwach, oraz w zwalczaniu chuligaństwa na terenie miasta. Z przytoczonych cyfr wynika, że w kombinacie istnieje 18 drużyn ORMO-wskich. Najlepsze z nich znajdują się w stalowni, aglomerowni, i koksochemii. Dzięki dobrej postawie Ormowców z walcowni blach (P-62) ukrócono szerzące się tu rozkradanie blachy. Służba w mieście to przede wszystkim walka z chuligaństwem, nauka chodzenia, pomoc milicjantom dzielnicowym w utrzymaniu porządku w osiedlach itp. Codziennie wyruszają na miasto kilkuosobowe patrole Ormowców, którzy swój wolny czas poświęcają obywatelskiej służbie — dla naszego bezpieczeństwa. Praca ich jest całkowicie bezinteresowna, a jakże często niedoceniana przez społeczeństwo. Wśród z górą 300 Ormowców jest 8 kobiet. Odgrywają one szczególną rolę, zwłaszcza w rozpoznawaniu spraw i wykrywaniu przestępstw, oraz wśród niegrzecznych dzieci, gdzie zamiast milicyjnej pałki, potrzebne jest raczej matczyne słowo.

Na specjalne wyróżnienie zasługują tacy Ormowcy jak: E. Mordyński, C. Stankowski, S. Wyżga, Z. Wrotek i wielu innych, których tu nie sposób wymienić. Cała kompania zasługuje na słowa uznania za tę niełatwą, wybitnie społeczną pracę. Na omawianym spotkaniu odczytany został apel komendanta miasta do wszystkich Ormowców o dalszą aktywną działalność w szeregach ochotniczej rezerwy MO. Ormowcy zaś zwracają się z apelem do społeczeństwa, o serdeczniejszy stosunek do ich pracy i wstępowanie w ich szeregi. Jak dotychczas należą do ORMO głównie sami robotnicy, stanowczo za mało jest inteligencji, której przecież w Nowej Hucie nie brakuje. Przydałoby się też więcej kobiet i młodzieży. Nowohucka komenda ORMO stawia przed sobą ambitne zadanie podwojenia w przyszłym roku stanu liczebnego swoich szeregów. Zależeć to będzie od zainteresowania pracą ORMO szerszego ogółu społeczeństwa.

J. Z.

Drużba znaczy przyjaźń

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej od wielu lat działa w naszej dzielnicy i w chwili obecnej posiada 35 kół zakładowych, zrzeszających ogółem ponad 5300 członków. Na terenie samej Huty im. Lenina istnieje aż 35 kół oddziałowych, liczących 2500 członków. Młodzież nowohucka natomiast założyła we własnym zakresie 21 kół zaciągając pod sztandary przyjaźni aż 2300 uczniów.

Nie zawsze jednak ilość równa się jakości i z naszymi kołami TPPR dzieje się podobnie. Dużej ilości kół oddziałowych w kombinacie towarzyszy ospałość, po prostu brak większej aktywności, przejawiającej się nie tylko wśród członków, ale też wśród samych przedstawicieli zarządu. I tak organizuje się zebranie wyborcze, na którym wybiera się przewodniczącego, zastępcę i skarbnika oraz innych członków zarządu i na tym wyczerpuje się działalność wielu kół oddziałowych.

Tak właśnie dzieje się w Walcowni Blach Zimnych oraz w Stalowni, gdzie istniejące koła TPPR oraz obrane przez nie zarządy nie przejawiają — jak dotąd — absolutnie żadnej działalności. Sytuacja ta jest co najmniej zastanawiająca. Przecież nie możemy posądzić pracowników naszego kombinatu o brak zainteresowania dla bratniego Kraju Rad, któremu właśnie zawdzięczamy powstanie tego wspaniałego obiektu — największej i najnowocześniejszej z polskich hut. Ze Związku Radzieckiego otrzymaliśmy bowiem nie tylko jej dokumentację, ale również większość urządzeń oraz doraźną pomoc w budowie, w postaci radzieckich ekspertów, z którymi nasi robotnicy i inżynierowie, nawiązali wiele serdecznych osobistych przyjaźni. Techniczna literatura radziecka stała się nieocenionym nauczycielem i doradcą młodych polskich hutników i budowniczych. Szczere, nieprzemijające uczucia wdzięczności i przyjaźni przywiozło z sobą do kraju blisko 700 robotników, techników i inżynierów z Nowej Huty, którzy odbywali praktyki w hutach radzieckich. Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę, jak wiele zawdzięczamy wszechstronnej pomocy ZSRR i prawie każdy osobiście w jakiś sposób przejawia swe zainteresowanie oraz sympatię do wielkiego sojuszniczego kraju.

Tym bardziej więc trzeba niezwłocznie przełamać zaniedbanie, jakie daje się odczuć w obrębie poszczególnych kół TPPR. Ożywienie ich działalności można osiągnąć poprzez częstsze organizowanie odczytów, pogadanek oraz dyskusji na ciekawe tematy z dziedziny techniki, kosmonautyki czy też kultury i sztuki.

Za wzór służyć mogą koła TPPR działające przy Przedsiębiorstwie Budowy Miasta Nowa Huta, w Zakładzie Betoniarskim i Żelbetowym w Łęgu i w Szpitalu Miejskim. Wydają one własne, ciekawie redagowane fotogazetki i gazetki ścienne, obrazujące radzieckie osiągnięcia z dziedziny techniki, nauki i sztuki, organizują spotkania i prelekcje oraz wyświetlają krótkometrażowe filmy radzieckie. Pożądanym byłoby, aby Zarządy Dzielnicowy i Fabryczny TPPR opracowały dla swoich kół wytyczne do pracy na okres jesienno-zimowy. Koła TPPR mogą korzystać także z doświadczeń Klubu Przyjaźni, mieszczącego się na Osiedlu B-1, który przejawia ożywioną działalność. (Dz)

Akcja ziemniaczana w toku

OZR naszej huty rozpoczął już doroczną akcję zaopatrywania pracowników w ziemniaki na zimę. Na rok bieżący zamówił on w Państwowym Przedsiębiorstwie „Warzywa i Owoce" 3700 ton ziemniaków. Do Nowej Huty napływają już pierwsze transporty, jakościowo dobrych ziemniaków z woj. lubelskiego.

Dziennie OZR będzie rozprowadzał 140 ton ziemniaków. W pierwszej kolejności bony na ziemniaki zrealizują pracownicy huty, zamieszkali na osiedlach: C-1, C-2, C-31, C-32 oraz D-1, D-2, D-31, D-32, a następnie na osiedlach oznaczonych literami B i A.

100 kg ziemniaków kosztuje obecnie 95 zł, a łącznie z kosztami transportu i zniesieniem do piwnicy 107 zł. Aby nie było reklamacji na platformach znajdować się będą wagi. Klienci powinni więc w swoim własnym interesie skontrolować na miejscu wagę i jakość ziemniaków.

dała dotkliwie znać lekcja, jaką stała się awaria w maszynowni nr 1 Walcowni Drobnej (surowe wnioski wyciągnięto wobec pracowników odpowiedzialnych za stan urządzeń).

Jest równocześnie pewne, że właściwy rozdział pracy i jej organizacja, sumienność i przestrzeganie przepisów i instrukcji technologicznych, w 90 procentach mogą zapobiec powstawaniu niespodziewanych awarii.

Trzeba też dodać, że wiele ma do powiedzenia w tych sprawach w wydziale mistrz, młody inżynier i w ogóle średni dozór. Nie bez znaczenia jest również przestrzeganie zasady, że kara zawsze winna iść w parze z szeroko prowadzoną społeczną działalnością wychowawczą.

Jakie zadania wysuwają się obecnie przed załogą huty? — Niewątpliwie pewne jest, że straciliśmy poważną ilość produkcji na skutek awarii w Walcowni Drobnej. Chcąc nadrobić plan wartościowo o ok. 62 mln złotych, trzeba będzie nie tylko pracować rytmicznie, lecz wszystkie wydziały muszą przyjąć dodatkowe zadania by pokryć straty.

Towarzysze mówili

Wprowadzenie do dyskusji, będące tematem wystąpienia dyrektora huty, sprawy ekonomiki i produkcji, spowodowały wiele uwag ze strony towarzyszy, i to dość wnikliwych, jeżeli chodzi o rozwijanie gospodarności.

Tow. **Szydek** mówił o istniejących zagrożeniach awaryjnych. Tow. **Grabczyński** o potrzebie jeszcze bardziej zwartej i skonsolidowanej współpracy kierownictw wydziałów, organizacji partyjnych oraz związkowych. Podkreślił on wagę prawidłowego rozdziału obowiązków, odpowiedzialności i — jej egzekwowania. Tow. **Dziedzic** omówił całokształt czynników składających się w sumie na istnienie awaryjnych sytuacji, począwszy od projektowania, wykonawstwa i odbioru urządzeń.

Tow. **Piliński** poświęcił swe wystąpienie brakom w gospodarce remontowej, wykorzystywaniu czasu pracy, istniejącej tolerancji w interpretowaniu instrukcji oraz wielu innym sprawom, które w sumie określają później pozytywny lub negatywny bilans pracy. Tow. **Kuraś** mówił o niedopatrzeniach w rejonie koksowni, czyniących pracę nerwową. Tow. **Kasprzycki** — o rytmiczności produkcji. O sprawach socjalnych, stylu działalności i kierownictwa gospodarczego, nadrabianiu braków poprzez współzawodnictwo, wypowiadał się na naradzie przewodniczący RZ tow. **Stefanik**. Natomiast tow. tow. **Piątkowski** i **Roman** ograniczyli swe wystąpienia głównie do propozycji związanych z usprawnianiem systemu organizacyjnego pracy huty. Narada dokonała wymiany poglądów z korzyścią dla wszystkich — mówił prowadzący ją, I sekretarz KF PZPR tow. **Jakus**. U nas podstawowym brakiem jest rozluźnienie dyscypliny, co m. in. sygnalizuje także i ostatnia większa awaria. Dlatego winno się ją traktować jako swego rodzaju dzwonek alarmowy i dążyć do wzmocnienia poczucia troski i odpowiedzialności, do koncentracji uwagi wokół najważniejszych aktualnie zadań gospodarczych, pamiętać przy tym, że nawet najlepsze formy organizacyjne nie zastąpią ludzi, którzy w każdym wypadku odgrywają decydującą rolę.

*

Narada obfitowała w bogate i skomplikowane zagadnienia, które nastręcza praca i trudności tak wielkiego organizmu, jak nasza huta. Jej zasadnicza rola, to uświadomienie aktywowi zatrudnionemu w różnych jednostkach produkcyjnych huty — zarówno gospodarczemu jak i społecznemu, najważniejszych w tej chwili spraw, których stała się przeglądem. Pozwoli ona niewątpliwie wzbogacić koncepcjami kierujący produkcją i działalnością społeczną aktyw oraz lepiej przekuwać w czyn najpilniejsze obecnie zamierzenia.

R.W.

SPRAWY nie obojętne

ZABAWA W „CIUCIUBABKĘ"

Ostatnio sklepowe książki życzeń i zażaleń poważnie straciły swą popularność, czego najoczywistszym dowodem bywa specjalna niechęć do ujawniania ich klientom przez ekspedientów i kierowników sklepów.

I tak np. w sklepie nr 9 Nowohuckiej Spółdzielni Spożywców kierowniczka **Bronisława Pazdorska** odmówiła klientowi wręczenia książki zażaleń, tłumacząc, że znajduje się ona w PSS. Tymczasem po skontrolowaniu przez Komisję do Walki z Nadużyciami działającą przy DRN w Nowej Hucie, książkę wykryto w sklepie. Podobnie w sklepie nr 13 MHD kierowniczka tłumaczyła się, że książki nie ma, ponieważ oddala ją do wymiany w dyrekcji — kontrola zaś odnalazła ją w sklepie.

Czyż nie lepiej rzetelnie ustosunkować się do wykonywania swoich obowiązków aniżeli bezskutecznie prowadzić naiwną grę w „ciuciubabkę"?

NADUŻYCIA W STOŁÓWCE

Na stołówkę nr 3 w Pleszowie mnożyły się od pewnego czasu zażalenia, dotyczące ilości i jakości posiłków. I rzeczywiście jak wykazała specjalna kontrola, a zwłaszcza analiza jakościowa posiłków — skarżący się mieli zupełną rację. Pobrany do analizy obiad zamiast przewidzianej wartości 1355,8 kalorii posiadał zaledwie 586,1 kalorii. Kolacja zaś tylko 403,7 w miejsce obowiązujących 700,6 kalorii.

Poza tym znaleziono w kasie superatę w wysokości 300 zł, w kuchni zaś 20 kg ukrytego grysiku, co do którego nikt z zainteresowanych nie potrafił podać jakichkolwiek wyjaśnień. Bliższych wyjaśnień doczekamy się zapewne po przekazaniu sprawy do sądu, ponieważ komisja do walki z nadużyciami przy Prezydium DRN natychmiast po przeprowadzeniu kontroli przekazała tę sprawę w ręce MO. (dz)

Gościliśmy

Ministrów sportu

Przyzwyczailiśmy się do różnych wizyt. Tym razem jednak z ciekawością poszedłem na spotkanie: hutę odwiedzili ministrowie do spraw sportu. Skąd? — z krajów socjalistycznych.

Czy zawsze to byli ministrowie, w każdym wypadku? W tak licznym gronie przybyłych trudno powiedzieć czy tak było (towarzyszyli im liczni działacze sportowi). Może po prostu tytuł ministra zastępuje tu nieraz funkcja w rodzaju — tak, jak jest to u nas — przewodn. KKFiT.

I skoro o tym mowa: przybyłych przywiózł do huty przewodniczący KKFiT tow. **Reczek**. Ministrowie do spraw sportu z zainteresowaniem wysłuchali informacji o naszym kombinacie ilustrowanej na odpowiedniej planszy, a następnie zwiedzili poszczególne jego fragmenty.

Gości witał w Hucie im. Lenina dyr **Świerczek**, będący jak wiadomo równocześnie i prezesem klubu sportowego Hutnik. Stąd też, informacje produkcyjne uzupełnione zostały z „pierwszej ręki", wiadomościami szczególnie zaciekawiającymi przybyłych: jak rozwija się sport wśród załogi największego zakładu w kraju. (w)

Plan września wykonany

• 101 proc. produkcji towarowej • 100,8 proc. globalnej

Wspólnym, zespolonym wysiłkiem całej załogi huty udało się plan wrześniowy wykonać w zakresie produkcji towarowej w 101,0 proc., plan zaś produkcji globalnej w 100,8 proc. Cyfry te oznaczają wykonanie planu rocznego (za 9 miesięcy) w 73 proc. (w produkcji towarowej) i w 74 proc. (w produkcji globalnej). Wartość dodatkowej, ponadplanowej produkcji towarowej uzyskanej we wrześniu wynosi ok. 7,3 mln zł. W ten sposób kwota wyrażająca wartość tej produkcji według cen zbytu od początku roku urosła do 130.3 mln zł.

Nie wszystkie jednak wydziały zameldowały o wykonaniu swoich planów miesięcznych. Szereg podstawowych jednostek huty, w tej liczbie Aglomerownia, Wielkie Piece (w asortymencie surówki i żużla granulowanego), Stalownia, Walcownia Zgniatacz (w produkcji kęsisk i kęsów), no i oczywiście Walcownia Profili Drobnych — nie wykonało swoich zadań.

Zacznijmy nasz przegląd od Wydziału Wielkich Pieców. Plan miesięczny wykonany został tylko w 94,9 proc., co oznacza stratę w stosunku do ustalonych zadań ok. 6 tys. ton surówki. Łączny niedobór wydziału od początku roku urósł do 14.5 tys. ton. Co spowodowało załamanie się znowu planu wielkopiecowników? Tami tłumaczą oni to następująco: „Zasadniczą przyczyną było silne zawiśnięcie wszystkich trzech wielkich pieców, spowodowane słabą jakością spieku oraz wahaniami w jakości koksu. Usunięcie narostów i związane z tym palenie dysz, postoje, oporny bieg pieców — oto przyczyny niewykonania planu".

A więc wszystkie przyczyny natury obiektywnej, poza wydziału, niezależnie od kierownictwa i załogi. Tymczasem trudno rozgraniczyć jaka część winy za niewykonanie planów (już przez wiele miesięcy) obciąża sam wydział, a jaka dostawców surowca.

Planu nie wykonała również załoga Stalowni. Zabrakło jej do 100 proc. ok. 2,7 tys. ton stali, wskutek czego ogólna, z takim trudem wygospodarowana nadwyżka od początku roku „stopniała" do ok. 16,3 tys. ton. Swoje niepowodzenie uzasadniają stalownicy przedłużeniem remontu martena nr 2 o 2,5 dni i pieca nr 5 o 1,5 dni, a więc znowu wysuwając na plan pierwszy obiektywne przyczyny. Wspomina się wprawdzie także o przekroczeniu czasów gorących postojów, ale chyba nie są to jeszcze wszystkie czynniki (zwłaszcza wewnętrzne), które spowodowały załamanie się planu miesięcznego.

Już ani śladu z dotychczasowych nadwyżek nie pozostało w Walcowni Zgniatacz. Wykonanie planu miesięcznego w 95,5 proc. w zakresie kęsisk i 45,8 proc. w zakresie kęsów (tego ostatniego asortymentu nie produkowano ze względu na brak odbiorcy), spowodowało niedobór ok. 6 tys. ton kęsisk, łącznie od początku roku daje to brak w wysokości 4,1 tys. ton. Co zaważyło tutaj na planie w decydujący sposób? Walcownicy wysuwają kilka przyczyn, m. in. remont suwnicy kleszczowej w dniach 18—25 września, nierytmiczne dostawy ciepłego wsadu ze Stalowni, złą jakość materiału, większy udział stali uspokojonych w ogólnym bilansie metalu, wynoszący średnio 35 proc. Podkreśla się ponadto, że odbiorcy zewnętrzni, poza huty, nie zgłosili żadnych reklamacji. To bardzo dobrze, jednak fakt pozostaje faktem: do planu zabrakło ok. 6 tys. ton kęsisk...

Na koniec naszego przeglądu kilka słów o wydziałach, które we wrześniu pracowały najlepiej i dostarczyły największych nadwyżek, jakże koniecznych w ogólnym bilansie. Dobre wyniki uzyskała załoga Zakładu Wapienniczego w Czatkowicach, która wydobyła dodatkowo ok. 6 tys. ton kamienia wapiennego (od początku roku ok. 30,1 tys. ton). Z nadwyżką 200 ton wyrobów szamotowych i 300 ton wyrobów zasadowych wykonała miesięczne zadania załoga ZMO. Bardzo dobry rezultat wyrażający się przekroczeniem planu o 168 ton blachy „czarnej", 2,1 tys. ton blachy ocynkowanej (!) i 12 ton blachy ocynowanej, uzyskała załoga Walcowni Zimnej Blach.

Równie dobrze pracowali we wrześniu sąsiedzi z Walcowni Gorącej, których nadwyżka wynosi ok. 300 ton blachy oraz z Wydziału Rur Zgrzewnych, którzy wykonali plan w 111,4 proc. dając dodatkowo ok. 500 ton rur stalowych.

A oto wyniki planu za wrzesień i za III kwartał br.

WRZESIEŃ

	% planu
Walcownia Zimna, blacha ocynkowana	141,8
ZMO w prod. wapna palonego	113,1
Wielkie Piece w prod. żużla pienistego	113,9
Wydział Rur Zgrzewanych	111,4
Zakład Wapienniczy w Czatkowicach	108,6
Odlewnia Żeliwa	107,1
Kuźnia, wyroby kute	107,0
Warsztat Mechaniczny	106,8
Siłownia	106,3
ZMO w prod. wyrobów zasadowych	105,3
Odlewnia Staliwa, odlewy	104,4
ZMO w prod. wyrobów szamotowych	104,3
ZK w prod. koksu ogółem	104,1
Warsztat Konstrukcji Stal.	103.4
Walcownia Zimna, Ocynownia Blach	101,7
Walcownia Zimna — blachy „czarne"	100,5
Walcownia Gorąca Blach	100,3
ZMO w prod. dolomitu prażonego	100,1
Aglomerownia	98,5
Stalownia, stal martenowska	98,3
Odlewnia Staliwa, stal elektryczna ogółem	98,3
Walcownia Zgniatacz kęsiska	95,5
Wielkie Piece w prod. surówki	94,9
Wielkie Piece w prod. żużla granul.	86,7
Walcownia Zgniatacz w prod. kęsów	45,8
Walcownia Profili Drobnych	41,7

III KWARTAŁ BR.

	% planu
Walcownia Zimna, Ocynkownia Blach	142,8
Warsztat Mechaniczny	139,0
ZMO w prod. wapna palonego	112,5
Kuźnia, wyroby kute	105,5
ZMO w prod. dolomitu prażonego	105,1
Siłownia	104,8
Odlewnia Staliwa, odlewy	104,6
Odlewnia Żeliwa	105,5
Walcownia Zimna, Ocynownia Blach	104,4
Zakład Wapienniczy w Czatkowicach	103,7
ZMO w prod. wyrobów zasadowych	103,6
ZK w prod. koksu ogółem	104,5
ZMO w prod. wyrobów szamotowych	102,9
Warsztat Konstrukcji Stal.	101,9
Odlewnia Staliwa, stal el. ogółem	101,1
Wydział Rur Zgrzewanych	101 1
Walcownia Gorąca Blach	100,5
Walcownia Zimna, blacha „czarna"	100 5
Stalownia stal. marten.	99,7
Aglomerownia	99,1
Wielkie Piece, surówka	97,7
Wielkie Piece, żużel granulowany	90,5
Walcownia Zgniatacz, kęsiska	95,3
Walcownia Zgniatacz, kęsy	71,7
Wielkie Piece, żużel pienisty	71,3
Walcownia Profili Drobnych	69,7

W bieżącym miesiącu stoją przed załogą naszej huty zadania tym trudniejsze, że trzeba będzie w dalszym ciągu wykonywać zadania dodatkowe konieczne do zrekompensowania strat wynikłych z powodu postoju Walcowni Profili Drobnych. A więc od pierwszych dni miesiąca konieczna jest wielka mobilizacja, rytmiczne wykonywanie zadań dobowych, walka o każdą ponadplanową tonę produkcji.

jd

Na budowie wielkiego pieca nr 4. Fot. J. BROŻEK

Za inicjatywę i ofiarną pracę

Kierownictwo Huty składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym pracownikom, którzy w zrozumieniu znaczenia wykonania zadań planu gospodarczego samorzutnie, z własnej inicjatywy, wyrazili chęć i natychmiastową gotowość niesienia pomocy przy likwidacji skutków pożaru w Walcowni Drobnej.

W szczególności Kierownictwo Huty dziękuje pracownikom Wydziału Sieci i Automatyzacji oraz Wydziału Aparatury Kontrolno-pomiarowej i Automatyki — pierwszym inicjatorom czynu społecznego.

Wkład pracy załóg ZK, P-50, P-60, P-61, P-62 i W-80 przyczyni się do szybszego podjęcia zadań produkcyjnych przez walcownię.

INŻ. B. KOŁOMYJSKI
Dyrektor Naczelny
HUTY IM. LENINA

Przed V Kongresem Zw. Zaw.

W Radzie Zakładowej Kombinatu odbyła się ostatnio narada sekretarzy i przewodniczących Wydziałowych Komisji Współzawodnictwa Pracy, poświęcona omówieniu metod pracy przodujących Komisji Współzawodnictwa Pracy i możliwości podjęcia czynu produkcyjnego dla uczczenia V Kongresu Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W wyniku obrad, które prowadził przewodniczący Głównej Komisji Współzawodnictwa Pracy w HiL dyr. inż. Künstler ustalono, że w pierwszej połowie bm. we wszystkich wydziałach i zakładach kombinatu odbędą się zebrania grup związkowych, na których omówione zostaną sprawy związane z podejmowaniem zobowiązań. Ponadto postanowiono wzmóc wysiłki w celu zorganizowania w hucie większej ilości brygad ubiegających się o tytuł BPS oraz rozwinąć współzawodnictwo indywidualne o tytuł przodownika pracy socjalistycznej, tak, aby już na najbliższym posiedzeniu KSR można było wystąpić o nadanie tych tytułów. Uczestnicy narady wystąpili także z wnioskiem do Rady Zakładowej Kombinatu, aby w miarę możliwości organizowała wyjazdy do krajowych i zagranicznych zakładów pracy podobnej branży.

Wiele uwagi na naradzie poświęcono na omówienie dotychczasowych wyników współzawodnictwa pracy. Szeroko na ten temat mówił m. in. sekretarz Gł. Komisji tow. Rudziński i przewodniczący najlepszej komisji wydziałowej w hucie mgr M. Ćwiąkała z Walcowni Blach Zimnych.

Węzeł kolejowy w Ruszczy usprawni transport dla naszej huty

Rozbudowa ogromnego węzła kolejowego w Ruszczy, stanowiącego dla transportu HiL obiekt niezwykłej wagi, przebiega pomyślnie i zgodnie z nakreślonym planem. Na pięć dni przed terminem ukończono zasadniczy etap budowy, oddając do eksploatacji część węzła towarowego. Przekazane obiekty, to nowe tory stacji rozrządowej oraz łącznice wyjazdowe w kierunku wschodnim i zachodnim. Dzięki nim, możliwe jest stosowanie ciągłej, dwukierunkowej obsługi transportowej Huty im. Lenina. Ruch pociągów trwa.

Obecnie, ukończone prace nad pierwszą fazą robót, pozwalają przewieźć stale wzrastające ilości surowców oraz wyrobów hutniczych w ważnym okresie przygotowania rozruchu czwartego wielkiego pieca. Zapewniają też sprawny i łatwiejszy niż dotychczas transport, którego potrzeby rosną — w związku z dalszą rozbudową kombinatu.

Zawiadowca stacji w Ruszczy, **ob. Adam Pazdur**, wyjaśnia nam korzyści płynące z ukończenia robót, pokazuje zasady ruchu pociągów na olbrzymiej mapie. Wśród splotu torów, pętli, łącznic i całej plątaniny urządzeń stacyjnych, wyłania się jasny obraz ogromnego usprawnienia pracy transportu kolejowego. Stąd odchodzą pociągi w różnych kierunkach — Warszawa, Lublin, Chorzów. Składy transportów wysyłanych na dalekie odległości, np. do Szczecina przygotowywane są częściowo przez samą Hutę im. Lenina, częściowo na terenie węzła kolejowego — w Ruszczy. Współpraca układa się pomyślnie, ruch pociągów nie napotyka już na tak wielkie trudności, jak przedtem.

Jest jednak pewne „ale". Jak nas informuje kierownik Wydziału Transportu Kolejowego HiL **inż. Szczepański** nie oddano dotychczas pewnej grupy torów, co powoduje kosztowne przestoje parowozów, naraża hutę na straty. Sprawa ta była przedmiotem narady w KW PZPR, w dalszym ciągu jest omawiana na różnego rodzaju posiedzeniach i zebraniach. Wykonawca robót — Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9 musi jak najszybciej oddać do użytku brakującą część robót, w przeciwnym razie istnieje niebezpieczeństwo nadmiernego spiętrzenia trudności, związanych z przestojami.

Dalsza część węzła kolejowego w Ruszczy znajduje się w budowie. (dr)

Kronika KOMBINATU

✱ BUDUJEMY TANIEJ I LEPIEJ

Poważnymi osiągnięciami poszczycić się może załoga „Mostostalu", która od początku budowy kombinatu zmontowała ponad pół miliona ton konstrukcji stalowych oraz urządzeń i maszyn hutniczych. Roczny przerób tego przedsiębiorstwa wynosi blisko 300 mln złotych. Należy nadmienić że nowohucki „Mostostal" kroczy w czołówce najlepszych przedsiębiorstw w Zjednoczeniu Konstrukcji Stalowych. Pochwalić się on może najwyższym wskaźnikiem wydajności pracy, który wynosi — licząc tylko wartość pracy — 100 do 120 tys. zł na jednego pracownika w ciągu roku. Za wydajną pracę załoga „Mostostalu" otrzymała już kilkakrotnie sztandar przechodni, przyznawany w ramach współzawodnictwa pracy.

Plany dalszej rozbudowy huty stawiają przed załogą „Mostostalu" jeszcze większe niż dotychczas zadania. Aby pomyślnie je wykonać, przedsięwzięto wiele środków, mających na celu uniknięcie popełnianych błędów i podniesienie wydajności pracy.

Na 14 ha obszarze w sąsiedztwie Nowohuckiego Przedsiębiorstwa Transportowego buduje się nowoczesną bazę konstrukcji stalowych, warsztaty remontowe, bazę dla ciężkiego sprzętu oraz magazyny materiałów i sprzętu pomocniczego.

Powstaje również wytwórnia konstrukcji stalowych, o rocznej zdolności produkcyjnej do 6 tys. ton konstrukcji oraz zakład wytwórczy części zamiennych, produkujący rocznie około 140 ton części rocznie. Zrealizowanie tej inwestycji pozwolą na znaczne uniezależnienie się od dostaw z zewnątrz oraz na uniknięcie wyczekiwania na spóźnione dostawy, które były najczęściej przyczyną zahamowań tempa robót budowlanych na wielu obiektach huty. Budowa ta pochłonie około 30 mln zł. Dokumentację i znaczną część robót wykona we własnym zakresie załoga „Mostostalu", której ambicja jest oddanie do użytku tej inwestycji w połowie przyszłego roku, a nie jak zaplanowano na koniec 1963 r.

✱ DROGA DO 9 MLN TON STALI

Po rozbudowie podstawowych wydziałów produkcyjnych, nasza huta produkować będzie rocznie ponad 9 mln ton stali. Realizacja tego ambitnego programu inwestycyjnego rozłożona jest na 4 pięciolecia — do roku 1980. Obecnie kombinat dostarcza 28 procent krajowej produkcji stali, czyli znacznie więcej niż całe hutnictwo przed wojną, a w planie perspektywicznym jego udział zwiększy się do 37 procent, a więc jeszcze bardziej wzrośnie gospodarcza ranga naszej huty. Warto dodać, że koncentracja produkcji hutniczej jest kierunkiem obowiązującym obecnie na świecie.

W związku z zamierzonymi inwestycjami, rozbuduje się wydział wielkopiecowy do rocznej mocy rzędu 6-7 mln ton surówki. Wydział ten powiększy się o zespół wielkich pieców, z których każdy będzie miał pojemność 2.200 m sześciennych. Stalownia martenowska powiększy moc wytwórczą poprzez modernizację urządzeń i intensyfikację procesów do 3 mln ton stali. Już w roku 1964 rozpocznie pracę nowoczesna stalownia tlenowo-konwertorowa, która po całkowitej rozbudowie dostarczać będzie rocznie 3 mln ton stali. Na lata następne zaplanowana jest budowa trzeciej z kolei stalowni, również konwertorowej, o mocy równej poprzedniczce.

Dla przerobienia tej ilości surowej stali, zainstaluje się nowy wielki zgniatacz o zdolności przeróbczej 5,5 mln ton rocznie, zamówiony już w Związku Radzieckim. W perspektywie wydziały przetwórcze kombinatu dostarczać mają rocznie 7,2 mln ton wyrobów walcowanych na gorąco i 4 mln ton wyrobów zimnowalcowanych. Podstawowym i głównym produktem huty będzie blacha. Nasza huta, dostarczająca rocznie 9 mln ton stali stanie się jednym z największych obiektów w światowym hutnictwie.

„Kwartał bhp" rozpoczęty

3 BM. NARADĄ, W KTÓREJ WZIĘLI UDZIAŁ KIEROWNICY WYDZIAŁÓW, PRZEDSTAWICIELE SŁUŻBY BHP I AKTYW HUTY, ZAINAUGUROWANY ZOSTAŁ „KWARTAŁ BHP". REFERAT OBRAZUJĄCY SYTUACJĘ NA ODCINKU BHP W NASZEJ HUCIE WYGŁOSIŁ INŻ. **CZESŁAW ORCZYK** PO CZYM ZEBRANI WYSŁUCHALI PRELEKCJI MGR **ARABSKIEGO** NA TEMAT PRACY I DOŚWIADCZEŃ GABINETU BADAŃ PSYCHOTECHNICZNYCH. NASTĘPNIE ODBYŁA SIĘ DYSKUSJA.

Jak wynika z referatu tow. Orczyka mamy do zanotowania w hucie powolną wprawdzie, ale systematyczną z miesiąca na miesiąc poprawę w dziedzinie bhp. Przytoczmy kilka cyfr. W III kwartałach br. wydarzyło się u nas ogółem 977 wypadków przy pracy, z czego 50 przypada na wypadki drobne, 688 — lekkie, 238 ciężkie w czym jest 7 wypadków inwalidzkich i 1 śmiertelny. Porównanie z tym samym okresem roku ubiegłego wykazuje spadek liczby wypadków o 105. Obniżka objęła wszystkie kategorie wypadków. Najlepszymi wynikami może poszczycić się ZMO gdzie liczba wypadków była o 37 proc. mniejsza, Zakład Wapienniczy w Czatkowicach, Wydział Walcownie Wstępne. Pion Głównego Energetyka i Wydział W-3, które obniżyły ilość wypadków w granicach 30—40 proc.

Niestety w kilku podstawowych wydziałach huty zamiast poprawy nastąpiło pogorszenie. I tak w Stalowni ilość wypadków wzrosła ze 118 na 128. W Walcowni Zimnej z 91 na 98, w Wydziale Rur Zgrzewanych z 12 na 29 i w Wydziale Remontu Maszyn i Urządzeń z 48 na 56. Cyfry te wskazują, że do zrobienia jest jeszcze bardzo dużo, że zwłaszcza w okresie trwania „Kwartału BHP" musimy dołożyć wszelkich starań, aby konsekwetnie usunąć wszelkie zagrożenia.

Bardzo ciekawa była prelekcja mgr Arabskiego. Kierowana przez niego placówka może poszczycić się poważnymi osiągnięciami. Przebadano już prawie połowę załogi huty, systematycznie badani są wszyscy nowowstępujący do pracy. Wyniki badań psychotechnicznych pozwalają określić największą przydatność ludzi do różnych rodzajów pracy.

W dyskusji zabierali m. in. głos inż. **E. Piątkowski** z ZMO, inż. **W. Małecki** z Walcowni Drobnej, inż. **B. Marzęcki** — kierownik Walcowni Zimnej, inż. **W. Pieczonka** z ZK oraz naczelny technolog huty dyr. **Piliński**. Bardzo ciekawa była zwłaszcza wypowiedź inż. Piątkowskiego, który podzielił się z zebranymi doświadczeniami ZMO w dziedzinie poprawy warunków pracy. *Dokładamy starań nie tylko, aby eliminować niebezpieczne miejsca w procesie produkcji* — mówił inż. Piątkowski, *ale staramy się uczynić pracę jak najprzyjemniejszą. Hale i poszczególne urządzenia malowane są u nas na pastelowe, miłe dla oka kolory. Poświęcamy także dużo uwagi, aby stosunki międzyludzkie układały się u nas jak najlepiej.*

Dyr. Piliński zwrócił uwagę na problem ładu i czystości. Zagadnienie to posiada ścisły związek z bhp., nie wolno więc przechodzić nad nim do porządku dziennego.

Narada spełniła swoje zadanie, pozwoliła bowiem jeszcze raz dokładnie omówić wszystkie kierunki działania — nie tylko zresztą w czasie „Kwartału BHP" — aby praca w hucie była maksymalnie bezpieczna i zdrowa. Podobne narady odbędą się w najbliższym czasie w zakładach i wydziałach huty.

jd

Dojrzałość aktywu warunkiem dobrej pracy ZMS

Wyniki pracy organizacji, jakość i skuteczność jej działania zależą od bardzo wielu czynników, spośród których najważniejszym jest jakość i liczebność aktywu, oraz jego polityczna dojrzałość. Aby to osiągnąć konieczna jest ukierunkowana działalność ideowo-polityczna z gronem aktywu, niezależnie od programowej w tym zakresie działalności naszej organizacji.

Organizacja Związku Młodzieży Socjalistycznej w Hucie im. Lenina jest liczebnie duża i posiada dość liczne grono aktywu, które — aby sprostać zadaniom jakie stawia im organizacja — podnosi swą wiedzę, uczestnicząc w różnych formach szkolenia organizowanych bądź to przez naszą organizację, bądź przez organizację partyjną. Temu też celowi służył zorganizowany przez Komitet Fabryczny ZMS, siedmiodniowy kurs aktywu, który odbył się pod koniec sierpnia br. w ośrodku wypoczynkowym Huty im. Lenina nad Jeziorem Rożnowskim. Uczestnikami kursu byli towarzysze pełniący funkcję w organizacji, a przede wszystkim sekretarze Grup Działania, sekretarze Komitetów Zakładowych oraz członkowie Sekretariatu Komitetu Fabrycznego ZMS — razem 60 towarzyszy.

Program kursu obejmował m. in. takie zagadnienia jak: „Kultura pracy organizacyjnej", dyskusja na temat aktualnej sytuacji w naszej organizacji, wykład o sytuacji na arenie międzynarodowej i inne. Zajęcia prowadzone były metodą seminaryjną. Na kursie aktyw spotkał się również z kierownictwem politycznym Huty im. Lenina, oraz z przedstawicielami władz nadrzędnych naszej organizacji. Bardzo ciekawy przebieg miała dyskusja na temat czytelnictwa prasy młodzieżowej prowadzona na spotkaniu z redaktorem „Sztandaru Młodych" tow. *Skórzycą*. W sumie kurs należy ocenić jako bardzo pożyteczny i niewątpliwie słuszny jest wniosek wysunięty przez uczestników, iż tego rodzaju kursy winny być organizowane w każdej kadencji Związku, bowiem oprócz zajęć programowych, atmosfera kursu pozwala na lepsze wzajemne poznanie się i zcementowanie aktywu w zwarty kolektyw.

Inną formą pracy z aktywem jest Wieczorowa Szkoła Aktywu prowadzona przez KF ZMS od 1959 r. Celem WSA jest niesienie pomocy młodym towarzyszom w zdobywaniu kwalifikacji działacza politycznego. Przeznaczona jest zatem dla młodego aktywu funkcyjnego, oraz tych towarzyszy, których działalność wskazuje, iż w przyszłości będą pełnić funkcję i pod kątem tych potrzeb ustawiany jest program Wieczorowej Szkoły Aktywu. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu po 4 godziny lekcyjne, nauka trwa przez okres 6 miesięcy i kończy się seminarium sprawdzającym, które jest swego rodzaju egzaminem dla słuchaczy.

W br. na program WSA składają się dwa zasadnicze cykle, a to, — kultura pracy organizacyjnej i niektóre wybrane zagadnienia z ekonomii politycznej, oraz cykl drugi pt. „Kraje i narody".

Wykłady cyklu pierwszego prowadzi aktyw naszej organizacji, natomiast wykładowcami cyklu drugiego są prelegenci delegowani przez TWP, a wykład każdorazowo kończy się filmem tematycznie związanym z omawianym krajem, czy też narodem.

Natomiast po raz pierwszy w br. wprowadziliśmy nową formę pracy z aktywem, powołując przy Komitecie Fabrycznym ZMS zespół konsultacyjno-lektorski. W skład zespołu wchodzą niektórzy absolwenci WSA, oraz część członków Plenum KF ZMS.

Zadaniem tego zespołu jest pomoc w opracowaniu pogadanek szkoleniowych na zebranie tych Grup Działania, które nie dysponują własnym aktywem mogącym samodzielnie przygotować pogadankę. Dla zapewnienia pracy nad sobą, towarzysze będący członkami zespołu, uczestniczą w zajęciach Wieczorowej Szkoły Aktywu przy Komitecie Fabrycznym PZPR Huty im. Lenina.

Powyższe sprawy nie wyczerpują tematu, bowiem aktyw ZMS korzysta z szeregu innych form szkolenia, jak lektoraty, odczyty, szkolenie partyjne a również kilku towarzyszy jest słuchaczami Studium Nauk Społecznych.

STANISŁAW GANCARCZYK
I SEKRETARZ KF ZMS

Tańczy zespół dziecięcy Domu Kultury HiL. Fot. J. BROŻEK

W Dziecięcym *Domu Kultury*

Znaną placówką kulturalną dla dzieci jest oddział DK Huty im. Lenina na Osiedlu Na Skarpie, kierowany przez ob. **St. Daniłosia.** Widząc niezwykle trudne warunki lokalowe tej placówki, ogarnia nas zdumienie, że jednak prowadzi się tutaj tak bogatą i różnorodną pracę. Kierownik wyjaśnia, że dziecięcy DK zmuszony jest korzystać częściowo z pomieszczeń Ogniska Młodych. Właśnie dzięki temu możliwe jest objęcie tą wszechstronną działalnością wielkiej liczby dzieci.

I tutaj spotykamy się z gabinetami: młodego technika, biologicznym, modelarnią lotniczą i szkutniczą, kółkiem fotoamatorskim i krajoznawczym. Dzieci od lat 6 chętnie uczą się i to z dobrym wynikiem, języków obcych — angielskiego i niemieckiego. Istnieje tu zespół recytatorski dla starszych dzieci, dwa zespoły ogniska plastycznego, prowadzona jest rytmika. W tym roku utworzono chór dziecięcy.

Działalność dziecięcego DK HiL prowadzona jest w trzech zasadniczych kierunkach: oświatowym, artystycznym i rozrywkowym. Oświata, to głównie odczyty, prowadzone żywo i ciekawie, z przeźroczami. Działalność artystyczno - rozrywkowa obejmuje m. in. wieczory muzyczne, konkursy czytelnicze, pokazy bajek. Dla przykładu, podajemy tematykę imprez na najbliższe dni. Oto 10 bm. odbędzie się wieczór poświęcony Tadeuszowi Kościuszce w związku z rocznicą bitwy pod Maciejowicami. 14-go — impreza recytatorska w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Dla miłośników muzyki polecamy wieczornicę słowno-muzyczną, jaką DK uczci 17 bm. rocznicę śmierci Chopina. Niemniej ciekawe będą dwie dalsze imprezy w tym miesiącu: 19-go „Szlakiem walk", czyli spotkanie z członkami ZBoWiD i 26-go — pogadanka przyrodnicza p. n. „Zwierzęta przed obiektywem". Z pewnością ciekawe i ogromnie potrzebne są ponadto imprezy wychowawcze, inscenizowane, uczące dzieci właściwego zachowywania się w różnych okolicznościach.

Główny powód do dumy dziecięcego DK HiL, to jednak teatrzyk „Krasnal". Ma już bogate tradycje, na co wskazuje utrzymywanie przez małych artystów już trzeci rok proporca przechodniego. Wystąpiono nawet do Rady Narodowej m. Krakowa o przyznanie teatrzykowi nagrody Ministerstwa Kultury. Najlepszy to dowód, że osiągnięcia zespołu są nie małe.

W tej chwili teatrzyk „Krasnal", kierowany umiejętnie i z poświęceniem przez ob. Cz. Sulkowską, przygotowuje aż cztery różne sztuki, na tyle bowiem zespołów dzieli się liczna grupa dzieci. Interesujące są założenia kierownictwa, dotyczące teatrzyku. Zamierza się mianowicie stworzyć tu stałą scenę dziecięcą, stały teatr dla najmłodszych. Produkowałyby się w nim nie tylko zespoły DK, ale również zaproszone zespoły z Nowej Huty i starego Krakowa, a może także z innych miejscowości.

Wszystkie dzieci informujemy, że w Domu Kultury Na Skarpie czynna jest też świetlica z telewizorem, czytelnią i bogatym wyborem różnych gier. Tutaj organizuje się często wieczory bajek, gier i zabaw, nauki piosenek, a także robótek ręcznych dla dziewczynek. Zresztą zobaczcie sami jak to wygląda! **(bd)**

Weź udział W II Ogólnopolskim Rajdzie Młodych Hutników

Federacja Sportowa „Hutnik" przy Zarządzie Głównym Zw. Zaw. Hutników organizuje w dniach 13, 14 i 15 października II Ogólnopolski Rajd Młodych Hutników w Beskidzie Śląskim i Wysokim.

Celem tej wielkiej imprezy turystycznej hutników jest dalsza popularyzacja i umasowienie turystyki w zakładach pracy. Rajd ten ma zbliżyć do siebie turystów z terenu hut Śląska z turystami innych okręgów. Program Rajdu przewiduje 3, 2 i 1,5-dniowe trasy dla pieszych oraz 1,5 i 1-dniowe trasy motorowe. Trasa rajdu przebiegać będzie szlakami Beskidu Wysokiego, Śląskiego i Małego dla turystów pieszych i motocyklistów. Trasy trzydniowe prowadzą z Zwardonia przez Stecówkę — Stożek — Dolinę Jawornik i Polanę do Równicy lub z Andrichowa przez Międzybrodzie — Szyndzielnię do Równicy. Trasy dwudniowe przebiegają z Milówki przez B. Górę — Dolinę Czarnej Wisełki — Trzy Kopce do Równicy lub z Mikluszowic przez Szyndzielnię — Klimczok do Równicy. Trasa półtora-dniowa prowadzi natomiast od Wisły-Głębce przez Trzy Kopce — Orłowo do Równicy, a jedno-dniowa z Brenna do Równicy.

Na mecie w Równicy najlepsze drużyny otrzymają nagrody w postaci sprzętu turystycznego oraz wśród uczestników Rajdu Młodych Hutników, rozlosowane zostaną nagrody rzeczowe. Na zakończenie tej wspaniałej imprezy turystycznej, odbędzie się przy ognisku zabawa taneczna.

ZGŁOSZENIA NA II OGOLNOPOLSKI RAJD MŁODYCH HUTNIKÓW PRZYJMUJE I UDZIELA BLIŻSZYCH INFORMACJI ODDZIAŁ PTTK HUTY IM. LENINA. (dz)

Z GRZECZNOŚCIĄ — ZAWRZYJ SOJUSZ A UNIKNIESZ WIELU PRZYKROŚCI

Korespondencje i listy

Straciliśmy podwójnie...

...piszą do nas w liście mieszkańcy bloku nr 24 na osiedlu Sportowym w Nowej Hucie. List został podpisany przez czworo naszych Czytelników, lecz jest w nim uwaga, iż napisano go w imieniu wszystkich mieszkańców tego domu. O cóż chodzi? Otóż administracja osiedla zabrała pralnię wraz z suszarnią, zamieniając je na warsztaty remontowe. Skutek tego jest dwojaki: po pierwsze lokatorzy bloku zostali pozbawieni pralni, a po drugie hałasy docierające do mieszkań z warsztatów remontowych zakłócają spokój, na co szczególnie żalą się mieszkańcy parteru.

— Wielu z nas pracuje w Hucie im. Lenina — piszą nasi korespondenci — na trzy zmiany, tak że w dzień musimy spać.

Niestety, nie jest to spokojny sen — przy akompaniamencie szlifierki, wiertarki i innych maszyn ustawionych w niedostosowanych na ten cel pomieszczeniach, a więc wystarczająco akustycznych, by obudzić nawet najbardziej zmęczonego człowieka w sąsiednich mieszkaniach. Rozumiemy potrzebę istnienia tego rodzaju warsztatów, wiemy iż DZBM i poszczególne administracje osiedlowe starają się wywiązać ze swych niemałych zadań jak najlepiej. Lecz czy rzeczywiście nie można znaleźć innego pomieszczenia na hałaśliwą pracę naprawczą, gdzieś poza blokami mieszkalnymi? Walczymy z hałasem ulicznym i domowym w całym Krakowie z coraz lepszym skutkiem. Nie jest więc słuszne, by w najnowszej dzielnicy wielkiego miasta tworzyć nowe źródła niepokoju, choćby nawet warsztaty te były najpotrzebniejsze. Trudno uwierzyć by administracja osiedlowa nie potrafiła zdobyć jakiegoś baraku na ten cel.

Droga administracjo osiedla Sportowego, zapraszamy cię do udziału w kampanii antyhałasowej, nie wątpiąc, że odpowiesz nam w myśl próśb mieszkańców bloku nr 24 z tego osiedla, do których i nasza redakcja przyłącza swój głos. Starajmy się ułatwiać sobie życie nawzajem, a nie na odwrót.

Było pięknie

Jeszcze we wrześniu dostała nasza Redakcja wiele bardzo ładnych kartek z widokami z różnych stron naszego kraju i z zagranicy. Wynika z tego, iż pracownicy Huty im. Lenina i inni mieszkańcy Nowej Huty spędzili ciekawie swoje urlopy, przywożąc ze sobą moc wrażeń, mimo nie zawsze i nie wszędzie dobrej pogody. Sporo także w tym okresie odbyło się różnych obozów, zjazdów i wycieczek.

Dziś dziękujemy serdecznie za pozdrowienia i piękną kartkę z Łańcuta **pracownikom Dyrekcji Administracyjnej** Huty im. Lenina, następnie za widoczek znad morza kol. **Zofii Peniak**, która przyjemnie spędziła swoje wczasy we Władysławowie i **drużynie PTTK z Wydziału Kolejowego** Huty im. Lenina za pozdrowienia ze Zlotu Przyjaźni i Braterstwa Broni Szlakiem Walk o Wał Pomorski. Przepraszamy za opóźnienie odpowiedzi na te miłe pozdrowienia, którymi bardzo się ucieszyliśmy, tłumaczy nas to, iż ostatnio listów było sporo, a w wielu z nich Czytelnicy nasi prosili o interwencję w sprawach nie cierpiących zwłoki. Więc trzeba było napisać o tym w pierwszej kolejności. Oczekujemy na dalsze korespondencje.

Pif, paf!

— Ratujcie! Od szeregu dni ulubionym sportem nowohuckiej dziatwy stała się strzelanina z wszelkiego rodzaju pistoletów, a szczególnie z kapsli — pisze do nas nasza Czytelniczka ob. **Alicja Graszewska**, zamieszkała na osiedlu Ogrodowym. Strzelanina odbywa się codziennie, a szczególnie w niedziele, które niesforni chłopcy wykorzystują w całości na próby swoich umiejętności strzeleckich.

Istotnie zbyt wiele cierpliwości wykazaliśmy w stosunku do nieznośnej smarkaterii, zdającej sobie przecież sprawę z tego, iż hałaśliwe igraszki dokuczają całemu otoczeniu. Ta tolerancja nie należy do mądrych metod wychowawczych, a nawet wręcz przeciwnie — przeczy zdrowemu rozsądkowi. Cóż więc na to rodzice „strzelających" pociech? Może już dosyć będzie tego rodzaju zabaw na osiedlu Ogrodowym? Prosimy MO o zainteresowanie się tą sprawą i upomnienie kogo należy.

Szanujcie ogródki!

Tak się składa, że jeszcze jeden list z tej samej poczty został poświęcony naszym niedobrze wychowanym pociechom. Oto nasz Czytelnik (nazwisko znane redakcji) zamieszkały w Centrum A zapytuje:

— Czy nie możnaby jakoś ochronić przed dewastacją pięknych ogródków przy żłobkach i przedszkolach Nowej Huty?

Jak pisze autor listu — obserwuje on niejednokrotnie psoty dzieci zamieszkałych w blokach sąsiadujących z żłobkiem. Rozebrały one — przy milczącej nieinterwencji rodzonych ojców i potłukły około 50 m kw. chodnika przed oknami żłobka, zniszczyły huśtawki, wydeptały klomby i zieleń oraz uszkodziły ogrodzenie z siatki. Jak widać, nie mały jest rejestr przewinień niesfornych dzieci z osiedla Centrum A. Uważamy uwagi naszego Korespondenta za w pełni uzasadnione i wraz z nim dziwimy się obojętności dorosłego społeczeństwa, które dopuszcza do niszczenia urządzeń i ogródków, a także chodników kosztujących sporo nasze państwo. Wiele robi się w Nowej Hucie, by stała się najpiękniejszą dzielnicą wielkiego Krakowa. Lecz każdy zniszczony bezmyślnie chodnik czy klomb, to krok wstecz, nawrót do bałaganu jaki panował kiedyś na placach budowy i wielki a niespodziewany koszt. Może poprosić i tym razem naszą MO o zajęcie się sprawą zniszczeń na osiedlu Centrum A i spisanie protokołów po uchwyceniu sprawców na gorącym uczynku. Kolegium karno-administracyjne DRN potrafi poradzić sobie z lekkomyślnymi rodzicami, pozwalającymi dzieciom na chuligańskie zabawy. Zapłacenie odszodowania za zdewastowane urządzenia czy chodnik byłoby jedynie skutecznym lekarstwem i jednocześnie rekompensatą za straty.

Sprawy kombinatu

Wiele bardzo interesujących uwag przekazał nam listownie nasz Czytelnik (nazwisko znane redakcji), pracownik Huty im. Lenina, którymi chętnie się podzielimy z szerszym gronem czytających naszą gazetę. Nasz korespondent poświęca kilka gorzkich słów pasażerom autobusu kursującego między bramą kombinatu a Wielkimi Piecami. Większość z nich pali w autobusie papierosy, nie bacząc na wywieszki z napisem, „palenie wzbronione". Od dymu duszą się w autobusie pozostali niepalący pasażerowie, a malowanie wnętrza Sanów żółknie. Niezdyscyplinowanie palaczy grozi także poparzeniem w tłoku sąsiadów lub wypaleniem dziury w cudzym ubraniu. W myśl życzenia autora listu apelujemy do pracowników korzystających z usług Sanów w kombinacie: wstrzymajcie się od palenia przez kilka minut potrzebnych na dojazd do miejsca pracy. Oszczędzicie w ten sposób autobusy, zdrowie współpasażerów, a także... swoje własne.

O OZR huty piszemy nieraz. Podobno jednak patrzymy na niego wyłącznie przez różowe okulary. A na przykład w Aglomerowni z kiosku i baru OZR może w praktyce korzystać tylko jedna zmiana (rano). Natomiast dla popołudniowej zmiany prawie nie ma nic do zjedzenia — pisze nasz Czytelnik. Zastrzeżenia jego budzą również ceny zup, wyższe niż w lokalach gastronomicznych I kategorii w mieście. Skąd te ceny? — pyta autor listu.

Wiele pisaliśmy już o sposobie rozdzielanie mleka dla załogi huty. Okazuje się jednak, iż sprawa ta nie została do dziś pomyślnie załatwiona, wbrew wszelkim deklaracjom i obietnicom OZR. Otóż załoga P-30 otrzymuje w zasadzie mleko butelkowane w punkcie wydawania napojów chłodzących. Jednak pracownicy KT i innych komórek pomocniczych mają odbierać mleko w barze, a możliwość taka istnieje tam tylko co trzeci tydzień. Prosimy OZR o zajęcie się powyższą sprawą, skoro dotychczas nie została załatwiona.

Szczególnie cenne są uwagi naszego Czytelnika dotyczące zbiórki złomu na terenie kombinatu. Niestety jest to już problem, o którym nie zapominamy, lecz który nieustannie się odradza. Korespondent nasz podaje trzy sposoby zaradzenia marnotrawstwu złomu. Pierwszy, to zobowiązanie kierowników poszczególnych wydziałów do zbiórki złomu i przekazania go Stalowni. Drugi: wystąpienie z apelem do załogi kombinatu by w czynie społecznym zebrała złom, przy pełnym zabezpieczeniu środków transportu. Trzecim wyjściem może się stać zatrudnienie grupy zbieraczy złomu, którąby za wynagrodzeniem akordowym zebrała i odstawiła złom do miejsca właściwego przeznaczenia. Sprawę poruszoną powyżej sygnalizujemy ponownie kierownictwu huty i wydziałów jako problem otwarty i nurtujący załogę hutniczą, czego dowodem jest chociażby ten list. **(ik)**

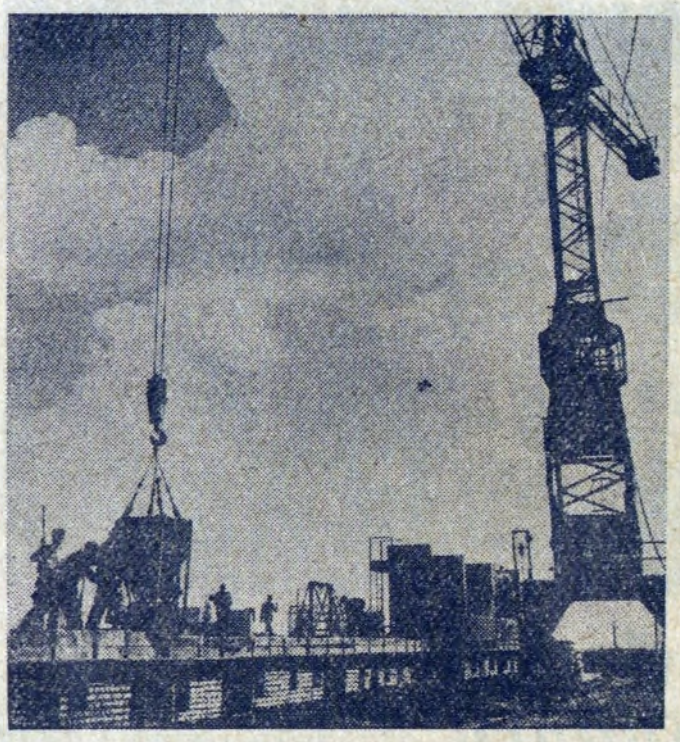

Nowe osiedla w naszej dzielnicy

Z KRONIKI MO

Zatrzymani za pijaństwo

Grzegorz Salawa — ur. 25. II. 1911, zam. Siepraw 503 pow. Myślenice, Antoni Szczudło — ur. 22. XI. 1938, zam. Nowa Huta, bl. 14/5, Jan Sikora — ur. 15. XI. 1927, zam. Brzesko Nowe-Wykanowice, Stanisław Osiadły — ur. 30. III. 1930, zam. Nowa Huta C-32 bl. 19/233, Marian Wójcik — ur. 15. VIII. 1932, zam. Nowa Huta Grębałów 119, Marian Pytel — ur. 21. II. 1933, zam. Nowa Huta-Centrum „A" 3/36, Stefan Piekielniak — ur. 7. IX. 1912, zam. Nowa Huta Bieńczyce 190, Tadeusz Turański — ur. 13. II. 1929, zam. Nowa Huta A-31 bl. 1/107, Kazimierz Włodarski — ur. 4. II. 1941, zam. Nowa Huta-Pleszów bl. 44/4, Zygmunt Koral — ur. 1. X. 1930, zam. Nowa Huta-Pleszów bl. 27/9, Tadeusz Krupa — ur. 31. III. 1931, zam. Nowa Huta, Stalowe 5/30, Władysław Szarowicz — ur. 16. V. 1936, zam. Nowa Huta A-0 kol. XI. bl. 2, Ryszard Zieliński — ur. 13. I 1935, zam. Sochaczewo, ul. Łuszczewskich, Adolf Mietła — ur. 15. XII. 1925, zam. Nowa Huta A-25 bl. 3/30, Mieczysław Żukowski — ur. 2. XI. 1925, zam. Nowa Huta, Słoneczne 8/9, Stanisław Warzecha — ur. 8. VII. 1930, zam. Łuczanowice 1 pow. Kraków, Jan Ciosk — ur. 4. X. 1937, zam. Nowa Huta A-25, bl. 8/14, Helena Świksz — ur. 24. IX. 1909, zam. Nowa Huta Centrum A bl. 1/10, Kazimierz Urbas — ur. 22. I. 1935, zam. Nowa Huta, Szkolne, Mieczysław Chmielniewski — ur. 16. X. 1926, zam. Kraków, ul. Stolarska 13/23, Stefan Kosacki ur. 22. III. 1933, zam. Nowa Huta B-1, bl. 32/3, Wacław Grzegorzko — ur. 10. VIII. 1934, zam. Miechów 8, Tadeusz Jeżak — ur. 9. VI. 1939, zam. Kraków, ul. Dawór 23/13, Feliks Stryga — ur. 23. X. 1927, zam. Nowa Huta A-11, bl. „C"/35, Bolesław Ptak — ur. 13. XI. 1935, Nowa Huta, Łęg 114, Tadeusz Biedrzyński — ur. 3. II. 1938, zam. Kraków, ul. Sołskiego 15/5, Władysław Ras — ur. 13. V. 1925, zam. Nowa Huta Handlowe 8/135, Bolesław Sobol — ur. 28. XI. 1918, zam. Nowa Huta C-33, bl. 21a/62, Wojciech Staszkiewicz — ur. 8. IV. 1922, zam. Nowa Huta C-33 bl. 18/20, Stanisław Cenda — ur. 14. VI. 1934, zam. Nowa Huta Branice 96, Ferdynand Rybkowski — ur. 10. II. 1905, zam. Łuczanowice 1, pow. Kraków, Piotr Cabak — ur. 7. XII. 1937, zam. Nowa Huta A-0 kol. XIII bl. 5, Tadeusz Stobiecki — ur. 25. IV. 1938 r., zam. Nowa Huta A-0 kol. XIII bl. 5, Stanisław Bednarz — ur. 30. XI. 1938, zam. Nowa Huta-Pleszów bl. 45, Stanisław Oparski — ur. 3. III. 1937, zam. Nowa Huta Na Skarpie 11/8, Zbigniew Korona — ur. 27. III. 1925, zam. Nowa Huta C-31 bl. 8/18, Leszek Chrząszcz — ur. 11. IV. 1941, zam. Łęg ul. Sołtysowska 10, Leopold Przybyło — ur. 15. VI. 1921, Nowa Huta C-33 bl. 18/23, Aleksander Paluch — ur. 24. I. 1941, zam. Koźlica pow. Proszowice, Stanisław Świeczko — ur. 8. VI. 1942, zam. Koźlica 18 pow. Proszowice, Marian Imiałek — ur. 23. IX. 1942, zam. Kraków-Kobierzyn Hotel Rob., Mieczysław Latała — ur. 3. I. 1928, zam. Kraków, ul. Straszewskiego 5/18, Stanisław Bieniek — ur. 22. VI. 1923, zam. Nowa Huta, Krakowiaków 5/60, Zdzisław Starczewski — ur. 30. III. 1929, zam. Częstochowa, ul. Katedralna 11, Władysław Szarowicz — ur. 16. V. 1936, zam. Nowa Huta A-0, kol. XI bl. 2, Władysław Stachura — ur. 5. IV. 1935, zam. Nowa Huta Kujawy 132, Mieczysław Pach — ur. 18. XII. 1933, zam. Nowa Huta C-1 bl. 11, Leon Tylek — ur. 12. VIII. 1938, zam. Olszowice 38 pow. Kraków, Marian Pazdalski — ur. 24. XI. 1928, zam. Nowa Huta Grębałów 103, Edward Nowak — ur. 1. I. 1922, zam. Nowa Huta A-31 bl. 2/92, Józef Krawczyk — ur. 15. III. 1914, Nowa Huta B-31 bl. 8/48, Stanisław Gawroński — ur. 17. IV. 1933, zam. Nowa Huta B-2 bl. 38/5, Edward Jastrzębski — ur. 24. V. 1927, zam. Nowa Huta Krzesławice bl. 1, Mieczysław Gołębiowski — ur. 4. I. 1927, zam. Kraków, Felicjanek 12/7, Stanisław Szymiec zam. Nowa Huta, Krakowiaków 17/7, Lucjan Panek — ur. 18. XII. 1940, zam. Nowa Huta Pleszów bl. 7/8 i Jan Pietrzyk — ur. 16. X. 1940, zam. Nowa Huta Górali 10/5.

Szpilki

TELEFONICZNY WANDALIZM

Niedawno chwaliliśmy na naszych łamach „Arkadię" za sprawną obsługę klientów. Z tym większą niechęcią piszemy dziś o rzeczy raczej nieprzyjemnej. Dotyczy ona prawdopodobnie samych klientów. Chodzi mianowicie o automat telefoniczny, który służy nie tylko do rozmów, ale również jako skład różnych metalowych rupieci. Ostatnio przed wandalizmem nie ustrzegła się nawet książka telefoniczna.

Wydaje się, że kierownictwo „Arkadii" powinno zwrócić baczniejszą uwagę na swych niesfornych klientów.

Ż

Głos MŁODYCH

POD RED. J. Z.

Mobilizujemy naszą młodzież do podniesienia wyników produkcyjnych — mówi sekretarz KZ ZMS w Stalowni

Trudna sytuacja produkcyjna w jakiej znajdują się ostatnio wydziały podstawowe huty absorbuje uwagę nie tylko kierownictwa partyjno-administracyjnego, lecz również organizacji młodzieżowej. Pomyśleliśmy więc, że nie od rzeczy będzie zasięgnąć opinii na ten temat niektórych sekretarzy komitetów zakładowych. Interesuje nas jakie kroki zaradcze podejmuje ZMS w celu zapobieżenia trudnej sytuacji i zmniejszenia zaległości planowych. Oto co powiedział nam sekretarz KZ w Stalowni tow. ZDRADZISZ.

— Przede wszystkim staramy się utrzymać w „dobrej formie" nasze brygady młodzieżowe walczące o tytuł BPS. Mam tu na myśli głównie zespoły obsługujące VI piec martenowski i brygadę pracującą na zestawach. Ciężka sytuacja wystąpiła w sierpniu, wówczas kierownictwo zwróciło się do nas „o interwencję". Niestety, przedłużające się remonty uniemożliwiały radykalną poprawę. Ponieważ we wrześniu sytuacja wyglądała również nie najlepiej zwołaliśmy naradę kierowników brygad, na której zastanawialiśmy się wspólnie nad poprawą wyników produkcyjnych.

— Jaki skutek przyniosły te narady? Wiadomo przecież, że samym mówieniem jeszcze niczego wielkiego nie dokonano?

— Samym mówieniem oczywiście niewiele by się zrobiło. Ale za słowami poszły czyny. Wzmożony wysiłek przyniósł oczekiwane rezultaty. W ubiegłym miesiącu nasz szósty piec był jedynym, który wykonał swoje zadania, dając ponad plan około 1400 ton stali. Na wyróżnienie zasługują szczególnie pierwsi wytapiacze: **Jura, Petlic i Durgacz.** Świetne wyniki uzyskała także brygada na zestawach, która zajęła pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyzmianowym. Brygada mistrza **Bergela** według punktowej oceny jaką stosuje się w Stalowni zdystansowała pozostałe dwie zmiany blisko o 200 proc. Nieźle pracuje także trzecia nasza brygada w oddziale strzałowym. Jakkolwiek nie jest to najważniejszy odcinek Stalowni, niemniej wpływa na ogólny wynik produkcji P-50.

Chciałbym jeszcze dodać, że mamy zamiar w najbliższym czasie „rozkręcić" pracę propagandową wokół naszych brygad i sytuacji produkcyjnej, żeby podciągnąć pozostałe zespoły i stworzyć atmosferę pełnej mobilizacji. **Jest ona warunkiem nadrobienia zaległości i przywrócenia rytmicznego procesu produkcyjnego.**

Chemicy walczą o tytuł BPS

Do kilkunastu brygad walczących o zaszczytne wyróżnienie doszli ostatnio chemicy z Zakładu Koksochemicznego. Brygada ta od dawna już wyróżnia się sumienną pracą. Nawet w sezonie urlopowym, kiedy obserwuje się pewne rozluźnienie dyscypliny, pracowała ona b. solidnie.

Młodzi remontowcy wykonali latem (po godzinach pracy) remont chłodników olejowych i inne prace porządkowe. Ostatnio opracowano regulamin i postanowiono przystąpić do współzawodnictwa o tytuł BPS. Życzymy sukcesów i szybkiego wyróżnienia.

Kolejarze pokochali turystykę

Trudno wskazać moment przełomowy w upowszechnieniu turystyki wśród załogi Transportu Kolejowego. Od dawna zdradzała ona zainteresowania tą formą wypoczynku. Jednakże dopiero od paru miesięcy turystyka jak gdyby zapanowała w Transporcie Kolejowym — na całego. Zarazili się nią również ZMS owcy. Szczególnie przyjemnym był udział drużyn młodych transportowców w złocie na Turbaczu, następnie w Rajdzie Leninowskim.

Obecnie przygotowują się oni do Rajdu Hutniczego. Jedna drużyna wybiera się na trzydniową wędrówkę (z Andrychowa do Równicy), a dwie drużyny wezmą udział w rajdzie dwudniowym. Przyjemnej pogody.

Regulamin Konkursu Piosenki o Nowej Hucie

Klub „Ogniska Młodych ZMS" Domu Kultury HiL w Nowej Hucie przy współudziale Wydziału Kultury DRN w Nowej Hucie i redakcji Głosu Nowej Huty chcąc spopularyzować jeszcze bardziej Nową Hutę tym razem poprzez piosenkę, ogłosił otwarty konkurs na piosenkę o Nowej Hucie lub tekst do piosenki o Nowej Hucie. Oto jej regulamin:

1.

Tematyka i charakter nadsyłanych prac winny być związane z Nową Hutą.

2.

W konkursie mogą brać udział wyłącznie prace — nie publikowane dotychczas drukiem i nie wykonywane publicznie, które powinny zawierać tekst słowny i muzyczny, lub tylko tekst słowny.

3.

Ilość prac nadsyłanych przez jednego autora — dowolna.

4.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 15 listopada 1961 r. O przyjęciu prac nadsyłanych pocztą decyduje data stempla pocztowego.

5.

Piosenki — głos z fortepianem lub tekst słowny należy kierować pod adresem Ogniska Młodych ZMS Nowa Huta Os. Młodości bl. 1. Tekst słowny należy nadsyłać w trzech a muzykę w jednym egzemplarzu, w kopercie zaopatrzonej godłem z zaznaczeniem „Konkurs na piosenkę o Nowej Hucie". W drugiej zamkniętej kopercie należy podać: godło, tytuł, imię i nazwisko oraz adres.

6.

Sąd konkursowy wybierze z nadesłanych prac 10 najlepszych piosenek. Będą one wykonane przez piosenkarzy na trzech kolejnych imprezach, na których publiczność, drogą głosowania, wybierze trzy — ich zdaniem najlepsze pozycje.

Wybrane piosenki zostaną przedstawione w różnych ujęciach interpretacyjnych podczas koncertu stanowiącego finał konkursu, w czasie którego nastąpi również ujawnienie nazwisk zwycięzców konkursu i uroczyste wręczenie nagród.

Termin finałowej imprezy i ogłoszenie wyników konkursu przewiduje się w styczniu 1962 roku.

Przyznane zostaną trzy łączne nagrody: dla kompozytora i autora tekstu:

I nagroda — 5.000 zł
II nagroda — 3.000 zł
III nagroda — 1.500 zł

Przewiduje się również przyznanie dodatkowych wyróżnień.

„Wieczór Trzech Króli" z... prelekcją

Interesujące spotkanie zorganizował niedawno Wydział Kultury DRN. Wzięli w nim udział członkowie zespołów artystycznych z gromad przyłączonych do Nowej Huty. To niecodzienne zebranie było niczym innym jak prelekcją przed wspólnym pójściem do Teatru Ludowego na przedstawienie „Wieczoru Trzech Króli". Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali pogadanki mgr Z. Siatkowskiego.

Inicjatywa Wydziału Kultury DRN zasługuje na uznanie; o korzyści z takich prelekcji najlepiej mogą powiedzieć uczestnicy teatralnej wycieczki.

W OGNISKU MŁODYCH

7. X. godz. 20-ta — Zabawa taneczna.

8. X. godz. 19-ta — Wieczorek taneczny.

10. X. godz. 19-ta — Prelekcja z cyklu Wędrówki po świecie pt. „Problemy Afryki" (z przeźrocz.)

11. X. godz. 19-ta — Film dokumentalny oraz fabularny.

12. X. godz. 19.30 — Z cyklu Technika na codzień odczyt pt. „Czy zmierzch nafty". Wygłosi prof. inż. Z. Wilk.

13. X. godz. 19.30 — Wieczór piosenek włoskich — prowadzi red. Z. Biegański.

Włodzimierz Wójcik

Rapsodia

Muzyka fortepianu
Sączy się w serce,
Jak barwy gorące.
Przede mną skały
I szafir morza
Przeszyty
Słońcem.

Przede mną puszta
I pełnych kwiatów
Złocistość
Czysta,
Spłoszony klawisz
Łka wystraszony
Rapsodię Lista.

Ze sportu

Dziś i jutro atrakcyjne zawody lekkoatletyczne

Dziś (sobota 7 października) o godzinie 15 na stadionie MKS Krakus (obok Zalewu) oraz jutro o godz. 11 na Stadionie Hutnika rozegrane zostaną atrakcyjne zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo ligi okręgowej z udziałem zawodników: AZS II Kraków, Gorce Nowy Targ, Hutnik Nowa Huta.

W ramach zawodów ogładać będziemy następujące konkurencje: MĘŻCZYŹNI — biegi: 100, 200, 400, 800, 1500, 110 pł., 400 pł., 1500 z przeszkodami, 4×100 i 4×400 metrów; skoki: w dal, wzwyż, trójskok i tyczka; rzuty: dysk, kula oszczep, młot. KOBIETY — biegi: 100, 200, 500, 80 pł., 4×100 m; skoki: w dal, wzwyż; rzuty: kula, dysk, oszczep.

Będzie to już czwarty w tym roku trójmecz o mistrzostwo ligi okręgowej z udziałem drużyny Hutnika. Dotychczasowe spotkania wykazały, że sekcja lekkoatletyczna Hutnika posiada w wielu konkurencjach bardzo mocne punkty. Dotyczy to przede wszystkim zespołu męskiego. Gorzej było do tej pory z obsadą konkurencji kobiecej. Niektóre z nich trzeba było po prostu oddawać walkowerem — z braku obsady, co w widoczny sposób psuło rezultaty całej drużyny. Drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne punktowane są według tabeli fińskiej i brak obsady we wszystkich konkurencjach pozbawia drużynę znacznej ilości punktów.

W nadchodzącym trójmeczu Hutnik wystąpi — jak nas poinformował kierownik sekcji lekkoatletycznej J. Kost — w pełnym zestawieniu. Należy się więc spodziewać, że drużyna nowohucka poprawi wyraźnie swój dotychczasowy dorobek punktowy.

Aktualna tabela lekkoatletycznej ligi okręgowej przedstawia się następująco:

1. Tarnovia	55.483 pkt
2. AZS II Kraków	54.697 „
3. Górnik Brzeszcze	51.055 „
4. Sandecja	51.038 „
5. Hutnik	49.329 „
6. Hejnał Kęty	47.260 „
7. Gorce Nowy Targ	46.737 „
8. LZS Marcinkowice	43.070 „

Przed rozpoczęciem dzisiejszych konkurencji młodym zawodnikom Hutnika Stanisławowi Litwinowi i Marianowi Chruścielowi wręczone zostaną zdobyte przez nich dwa „kółka olimpijskie".

Reprezentant Hutnika Stanisław Litwin otrzymuje z rąk sekretarza KOZLA Wacława Seiferta dyplom za zdobycie mistrzostwa okręgu w grupie młodzików, w biegu na 100 metrów. Z prawej drugi zawodnik Hutnika Czesław Hanasz, który w tej konkurencji zajął trzecie miejsce.

Falstart koszykarzy

Pierwsze spotkanie o mistrzostwo klasy A przyniosło koszykarzom Hutnika nieznaczną porażkę z rezerwową drużyną pierwszoligowej Sparty Nowa Huta. Mecz ten wykazał, że koszykarze nie są jeszcze w pełni przygotowani do sezonu — grają nerwowo, a przede wszystkim zbyt indywidualistycznie. Umiejętność walki zespołowej mocno szwankuje. W meczu ze Spartą Hutnik wystąpił bez Stefana Sochaczewskiego, który — jak się dowiadujemy — złożył prośbę o zwolnienie z klubu.

Dziś o godzinie 19-tej koszykarze Hutnika rozegrają w własnej sali na Osiedlu Stalowym drugie z kolei spotkanie o mistrzostwo klasy A. Przeciwnikiem ich będzie zespół Zwierzynieckiego Kraków.

CO CZYTAĆ?

„ODESZŁO — ŻYJE" Heleny Duninówny, to wspomnienia z okresu dzieciństwa i wczesnej młodości autorki, obraz życia Warszawy sprzed I wojny światowej, wprowadza w krąg ówczesnych wybitnych pisarzy i naukowców, aktorów, pokazuje obrazki z dawnych kwest dobroczynnych i karnawałów, pokazu pierwszego filmu.

Wydawnictwo Łódzkie, 15 zł.

„MAŁPY W KĄPIELI" Mariana Piechala. Książka składa się z drobnych utworów satyrycznych o dużej ostrości, a nieraz zjadliwości. Autor szydzi z czego się da, nie oszczędzając nikogo i niczego. Czasem chodzi o rzeczy błahe, czasem o bardzo poważne. Piechal przedstawia wszystko z jednakową pasją, wszystkiemu przyświeca szlachetna myśl mówienia prawdy, odważnie, prosto w oczy.

POGODA

TAK STACJONARNEGO wyżu już dawno nie mieliśmy. Jego centrum, ulokowane w rejonie Łotwy, nie rusza się wprost z miejsca. Co więcej jest on tak silny, że z łatwością odpiera wszelkie ataki depresji zachodnio-europejskiej, usiłującej przedostać się nad Europę Środkową. Dzięki tej stałości wyżu mamy od kilku dni złotą polską jesień, będącą zarazem pierwszym „rzutem" babiego lata.

Nic nie wskazuje na to, aby pogoda miała się w najbliższych dniach zmienić. Nadal będzie słonecznie i ciepło (ok. 20 st. C.), noce jednak będą chłodne (możliwe przygruntowe przymrozki). Przejściowo, zwłaszcza w dzień, pojawiać się będą nieszkodliwe chmury pierzaste (cirrusy), oznaka atakującego od zachodu niżu.

PROMYK

Warto zobaczyć te wystawy

W hallu Domu Kultury HiL czynna jest nowa wystawa malarska urządzona przez Muzeum Historyczne w Krakowie. Jest to ekspozycja z cyklu „Sztuka w życiu człowieka", obrazująca na przestrzeni dziejów działalność człowieka w sztuce. Ta interesująca wystawa czynna będzie do połowy października i wszyscy mieszkańcy Nowej Huty powinni ją zobaczyć.

„Kraków na przełomie gotyku i renesansu", to temat wystawy oświatowej, zorganizowanej w klubie osiedlowym „Wersalik". Zgromadzono tu ilustracje dotyczące architektury starego Krakowa, rozwoju handlu i rzemiosła, życia studenckiego itp. Ta ekspozycja zaciekawi nie tylko miłośników sztuki, ale także ludzi interesujących się historią w ogóle, a starego Krakowa w szczególności. (bs)

Dyrekcja MHD art. spożywczymi zawarła w Poznaniu szereg korzystnych dla nas umów, na łączną kwotę 6 mln złotych. Już w najbliższych tygodniach otrzymamy przetwory owocowo-warzywnicze, jak kompoty, grzybki marynowane, ogórki konserwowe, korniszony itp., a także wysokogatunkowe wina krajowe, głównie gronowe — z przetwórni jeleniogórskiej. W sklepach pokaże się pieczywo cukiernicze w szerszym asortymencie oraz sma-

Nowe przetwory owocowo-warzywnicze i cukiernicze wyroby

czne, słodkie wyroby z zakładów przemysłu terenowego.

Odnośnie winogron, informujemy, że nasze MHD otrzyma w tych dniach 3 wagony tych smacznych owoców, łącznie 20 ton.

I jeszcze jedna wiadomość: dokumentacja na urządzenie spożywczego SAM-u nocnego w Centrum C — jest już na ukończeniu. Prawdopodobnie już w pierwszych dniach grudnia ta potrzebna Nowej Hucie placówka zostanie otwarta. Sklep będzie czynny przypuszczalnie do godz. 11, a może i dłużej — zależnie od potrzeb klientów. (bs)

Z III sesji DRN

✦ Sytuacja w lecznictwie ✦ Załatwienie skarg i zażaleń ✦ Ożywiona praca Wydziału Handlu

W UB. TYGODNIU OBRADOWAŁA W NOWEJ HUCIE III SESJA DRN. PRZEWODNICZĄCY — OB. ST. CICHOCKI ZAPOZNAŁ ZEBRANYCH Z DZIAŁALNOŚCIĄ PREZYDIUM ZA OKRES OD II do III SESJI.

W tym czasie podjęło ono 25 uchwał, dotyczących zmian budżetu na rok bieżący, powołanie opiekunów społecznych i komisji społeczno-lekarskiej — dla przymusowego leczenia alkoholików itp. Przeprowadzono też analizę działalności szpitala im. Żeromskiego, wydziału zdrowia i opieki społecznej oraz sprawę załatwiania skarg i wniosków.

W okresie sprawozdawczym bardzo aktywny był wydział przemysłu i handlu, który uruchomił m. in. kawiarenkę „Pod spadochronami", bar samoobsługowy „Pod Zegarem", kiermasz szkolny i owocarski. Wydział zorganizował też konkurs na najładniejszą wystawę sklepową w dzielnicy. Ponadto komisja do walki ze spekulacją przeprowadziła ponad sto kontroli w placówkach handlowych różnych branż.

Między sesjami dużo pracy wykazał wydział gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Zakończono modernizację oświetlenia ulicznego na jarzeniowe wszystkich ulic w Nowej Hucie, ukończono budowę rurociągu wody pitnej w Bieńczycach, wyremontowano 13 studni w osiedlach wiejskich. Działalność wydziału, to także wykonanie drogi w Mogile, przeprowadzenie remontu ulic, jezdni i chodników w osiedlach miejskich, zakończenie budowy drogi osiedlowej w Luboczy. Ludności realizującej budownictwo ze środków własnych, przydzielono znaczne ilości żelaza, blachy, stolarki budowlanej i tarcicy.

KOMITETY OSIEDLOWE

W Nowej Hucie działa 40 komitetów osiedlowych. Do ich zadań należał udział w masowych akcjach społeczno-politycznych, inicjowanie czynów społecznych, troska o poszanowanie mienia społecznego, udział w walce z alkoholizmem i chuligaństwem itp. Te zadania większość komitetów realizowała zgodnie z uchwałami DRN .

Komiety osiedlowe wniosły poważny wkład w gospodarkę dzielnicy, wypracowując w czynie społecznym sumę ponad 2 mln złotych. Ważniejsze prace społeczne, to budowa Domu Ludowego w Grębałowie, zadrzewienie dzielnicy. wykonanie zieleńców, kwietników, nawierzchni z żużla wielkopiecowego. dróg w osiedlach wiejskich i ogródków do zabaw dla dzieci. Komitety współpracowały ściśle z komisją do spraw przymusowego leczenia alkoholików, składając odpowiednie wnioski.

Do najbardziej aktywnych komitetów osiedlowych należą: komitet Na Skarpie, os. Centrum B, os. Uroczego i nowopowstały komitet na os Handlowym. Działalność w podejmowaniu czynów społecznych przejawiały również osiedla wiejskie, zwłaszcza Branice, Łęg, Luboczą, Czyżyny i Grębałów.

Ale są także komitety źle pracujące, co wynika przede wszystkim z braku kolektywnej działalności. Do takich zaliczyć trzeba niestety: komitet os. Wandy, Szklane Domy, Krakowiaków, Górali. Z osiedli wiejskich żadną pracą nie wykazują się komitety w Bieńczycach, Mistrzejowicach i w Pleszowie.

WYBÓR ŁAWNIKÓW

Funkcja ławnika zapewnia szeroki udział społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości W celu właściwego przebiegu wyborów kandydatów, Prezydium DRN wytypowało 36 zakładów pracy, w których zostali wysunięci kandydaci. W zebraniach załóg uczestniczyli przedstawiciele DRN Sądu Powiatowego oraz członkowie komisji ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego. Nad przebiegiem tej ważnej akcji czuwały rady zakładowe Zw. Zaw., które były organizatorami zebrań. Ogółem wybrano 260 kandydatów na ławników, z których DRN wybrała 200 osób — przyszłych ławników Sądu Powiatowego w Nowej Hucie. Wśród nich znalazło się około 25 proc. kobiet.

(ba)

Motoryzacja obejmuje coraz szerszy krąg zapaleńców. A zaczyna się to tak, jak na zamieszczonym powyżej zdjęciu.
Fot. J. Brożek

Pożyteczne zmiany w lokalach gastronomicznych

Po zmianach personalnych, jakie nastąpiły w dyrekcji NZG, dowiadujemy się o zamierzeniach przedsiębiorstwa na najbliższy okres. Dyrektor A. Lipski stwierdza, że wiele spraw wymaga uregulowania i reorganizacji. Wysiłki dyrekcji idą w kierunku rozszerzenia produkcji garmażeryjnej i wprowadzenia pełnego asortymentu potraw we wszystkich lokalach gastronomicznych. Obecnie wybór dań jest zbyt ubogi i nie zaspakaja potrzeb konsumentów. Dotyczy to zwłaszcza wyrobów garmażeryjnych, których daleko większy asortyment spotkać można w zakładach krakowskich.

Drugie zadanie nowej dyrekcji, to podniesienie kultury obsługi i konsumentów, jak również wyglądu lokalów i zaplecza. I te sprawy bowiem pozostawiają wiele do życzenia.

Widoczne zmiany w zakładach prowadzących działalność rozrywkową — a to w „Arkadii", „Stylowej", „Teatralnej" i „Ludowej" polegają na wstrzymaniu w godzinach wieczornych sprzedaży piwa, z wyjątkiem wysokogatunkowego z importu. Podawane są natomiast aż do chwili zamknięcia lokalów lody w różnych smakach.

Zamierza się przeprowadzić pewne zmiany w kawiarni „Krasnoludek". Dla niej zakupione zostanie inne urządzenie, typu kawiarnianego, przewiduje się także zmianę asortymentu napojów i innych artykułów, aby osiągnąć tzw. „czystość branżową". Nowa Huta musi mieć chociaż jedną kawiarnię z prawdziwego zdarzenia, dobrze więc, że dyrekcja NZG wreszcie o tym pomyślała. Odnośnie kawiarni planuje się jeszcze zakupienie dla nich nowoczesnych ekspresów do parzenia kawy, co z pewnością wpłynie dodatnio na jej jakość. Dalsze nowości, to uruchomienie 9 urządzeń chłodniczych w większych zakładach. Będą one sprowadzone i zamontowane do końca br Przewiduje się ponadto przerobienie pieców kuchennych z węglowych na gazowe oraz zainstalowanie 14 kontenerów elektrycznych do zamrażania lodów — bez potrzeby użycia lodu sztucznego.

Przy okazji dowiadujemy się o niespodziewanie szybkim wykonaniu wysokiego planu rocznego przez Jadłodajnię „Halinka". Jest to tym bardziej godne uwagi, że w lokalu tym wycofano ze sprzedaży alkohol, poza piwem. (bs)

KOMUNIKAT

Radioklub LPŻ przy Hucie im. Lenina — Nowa Huta, osiedle Szkolne nr 15, tel. 414-35 rozpoczyna z dniem 2 października 1961 r.

6-cio MIESIĘCZNE KURSY:

a) radiooperatorów
b) radiomechaników

W programie przewidziane są zagadnienia telewizji usuwanie uszkodzeń i budowa nadajników i odbiorników radiowych, oraz zdobycie wiadomości niezbędnych do uzyskania licencji na krótkofalową radiostację nadawczo-odbiorczą.

WYKŁADY ODBYWAJĄ SIĘ TRZY RAZY W TYGODNIU W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH.

OPŁATY MINIMALNE POBOROWI I PRZEDPOBOROWI KORZYSTAJĄ ZE ZNIŻKI.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje ZARZĄD DZIELNICOWY LPŻ W NOWEJ HUCIE, osiedle Szkolne bl. 1, telefon 423-51, w godzinach 8—15, oraz RADIOKLUB w poniedziałki środy i piątki od 15 do 21.

W szkole nr 86

★ Dobre wyniki w klasie specjalnej ★ Trudności z boiskiem

Po miesiącu pracy w nowym roku szkolnym, rozmawiamy z kierownikiem Szkoły Podstawowej nr 86 — **ob. Janem Bąkiem.** Jak wynika z usłyszanych relacji, pomyślano tu w tym roku o bardzo istotnej sprawie — pomocy dla rodziców dzieci klas pierwszych. Jest ich w tej szkole, podobnie jak w innych, niemało. bo ok. 240.

Rodzice, którzy po raz pierwszy stykają się ze szkołą, mają wiele trudności wychowawczych. Wielu nie rozumie psychiki dziecka, nie wie, jak z nim postępować. Nie rozumie, dlaczego dziecko nie podporządkowuje się czasami rozmaitym nakazom i zakazom. Niektóre matki czy ojcowie za mało czasu poświęcają swym dzieciom, za mało troszczą się o wyniki w nauce, a równocześnie nie dają dziecku swobody, koniecznej dla jego prawidłowego rozwoju.

By rodziców „pierwszaków" bardziej związać ze szkołą, zapoznać ich z pracą pedagogiczną, przybliżyć wiedzę o dziecku — kierownictwo szkoły nr 86 zaprojektowało zorganizowanie w tym roku pogadanek i dyskusji z rodzicami. Ten pewnego rodzaju „kurs" czy szkolenie pedagogiczne, zarejestrowano u władz oświatowych jako „uniwersytet dla rodziców". Czy będzie miał powodzenie, czy będzie się cieszył frekwencją? Przypuszczalnie tak. Na zebraniach rodziców w klasach pierwszych, przyjęto niemal z entuzjazmem wiadomość o zamierzonym projekcie. Prawie wszyscy zgłosili swój udział.

Jak mówi kierownik Bąk. wykłady czy pogadanki dla rodziców rozpoczną się już w tych dniach. Zaproszono do współpracy prelegentów TWP i TSŚ, co zapewni odpowiedni poziom pracy na tym maleńkim, ale jakże potrzebnym i w innych szkołach uniwersytecie.

Dowiadujemy się również, że szkoła nr 86 ma piękne osiągnięcia w nauczaniu i wychowywaniu chłopców opóźnionych w rozwoju. W ub. roku prowadzono tu VI klasę specjalną, której wychowawstwem zajmował się kier. Bąk — świetny pedagog i psycholog, wielki przyjaciel młodzieży. Na 22 chłopców, przy wcale niełatwej pracy, przeszło do klasy VII — 19 uczniów. Obecnie wychowawczynią klasy specjalnej jest kol. **Zbrożek.** Chłopcy, zachęceni perspektywą dalszej nauki, zmienili się nie do poznania. Uczą się coraz chętniej, zachowują się o wiele lepiej, niż przed rokiem. Zawarto już porozumienie z dyrekcją Zasadniczej Szkoły Budowlanej, która zobowiązała się przejąć chłopców klasy specjalnej, w następnym roku szkolnym. Perspektywa wyuczenia się zawodu dopinguje uczniów do nowych wysiłków, dodatnio wpływa na ich psychikę i wszechstronny rozwój umysłowy. Uratowano więc dla społeczeństwa kilkunastu młodych chłopców, o których niedowiarki mówili — „szkoda zachodu, z nich nic nie będzie". A jednak odpowiednie podejście doświadczonych pedagogów działa „cuda", nawet wśród dzieci tzw. trudnych i opóźnionych w nauce.

✲

Szkoła nr 86, jak i inne, ma swoje zmartwienia i kłopoty. Największy z nich, to rozkopane, nieuporządkowane boisko szkolne. Nieporządek ten pozostawiło po sobie ZRI, instalując tu przewody do centralnego ogrzewania z kombinatu. Nie ma oczywiście mowy o tym, by sprawca bałaganu usunął go. Trzeba interweniować „wyżej" — w Prezydium DRN i miejmy nadzieję, że wreszcie te kołatania odniosą spodziewany skutek. Boisko w dalszym ciągu jest niszczone przez dzieci z poza szkoły, nie mające na tym osiedlu swego placu zabaw. Kierownik Bąk gotów jest nawet odstąpić pewną część szkolnego podwórka na ten cel. Myśli też o założeniu działki doświadczalnej dla uczniów, niezbędnej przy każdej szkole. Wszystko dałoby się zrobić, ale ktoś tym przecież musi się zająć. Prosimy o interwencję inspektorat oświaty. Wierzymy, że przyjdzie szkole z pomocą.

D. RYBARCZYK

◆ OGŁOSZENIA DROBNE ◆

NALEWAJ BARBARA — zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową.

KARWOWSKA JANINA — zgubiła dowód osobisty, wydany przez KMO w Nowej Hucie.

MATUSIK WŁADYSŁAW — zgubił legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Hutę im. Lenina.

OKARMUS JAN — zgubił tymczasową przepustkę, wydaną przez HiL.

MŁYNARCZYK KAZIMIERA — zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową, w Nowej Hucie.

BĄK ALEKSANDER — zgubił stałą przepustkę, wydaną przez HiL.

FORNAGIEL JÓZEF — zgubił stałą przepustkę, wydaną przez HiL.

BARAŃSKI EDWARD — zgubił legitymację BHP, wydaną w HiL.

PAKUŁA JAN — zgubił tymczasową przepustkę, wydaną przez HiL.

BARYŁA TERESA — zgubiła legitymację ubezpieczeniową, wydaną w HiL.

WILK JERZY — zgubił stałą przepustkę, wydaną w HiL.

KOŚCIÓŁEK ZYGMUNT — zgubił stałą przepustkę, wydaną w HiL.

CZWARTEK WŁADYSŁAW — zgubił tymczasową przepustkę. wydaną w HiL.

KRÓL EUGENIUSZ — zgubił stałą przepustkę, wydaną w HiL.

CZUBA EMIL — zgubił stałą przepustkę, wydaną przez HiL.

DEJ TADEUSZ — zgubił legitymację służbową, wydaną przez HiL.

WILKOSZ JAN — zgubił stałą przepustkę, wydaną przez Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe.

SAMOTNA, kulturalna, poszukuje pokoju przy rodzinie.

CO · GDZIE · KIEDY

KINA

SWIT — godz. 15.45, 18, 20.15: do 9 bm. „Miłość powraca wiosną", prod. radzieckiej, od 10 bm. „Katastrofa" dramat węgierski.

SWIT mała sala — godz. 19. do 9 bm. „Ginąca preria" prod. USA, od 10 bm. „Kołysanka" radziecki.

SWIATOWID — godz. 15.45, 18, 20.15: do 10 bm. „Jakobowsky i pułkownik" prod. USA. od 11 bm. „Pijany anioł" dramat japoński.

SWIATOWID mała sala — godz. 15, 17, 19: do 9 bm. „Czerwony atrament", prod. węgierskiej, od 10 bm. „Złodziej z Bagdadu" młodzieżowy, angielski.

SFINKS — godz. 16, 18, 20: do 8 bm. „Droga na Zachód" prod. polskiej 9—11 bm. „Wzgórze 905" rumuński, od 12 bm. „Reszta jest milczeniem" dramat prod. NRF.

TEATR LUDOWY

7 bm. godz. 19.15: „Smok", 8 bm. godz. 15.30: „System Ribadiera", godz. 19.15: „Smok", 9 bm. teatr nieczynny, 10, 11, 12 bm. godz. 17: „Wieczór Trzech Króli" (przedstawienie zamknięte), 23 bm. godz. 17: „Smok" (przedstawienie zamknięte).

TELEWIZJA

SOBOTA, 7 PAŹDZIERNIKA godz. 9.30: Przegląd prasy i aktualności, 10.00: Program dla szkół — botanika dla klas piątych, 10.55: „Antoni i Antonina" film fab. prod. francuskiej, dozw. od lat 14, 12.05—17.00: przerwa w programie, 17.00: Program dla dzieci: „Teatrzyk Violinek", 17.30: Wujcio Adaś i Kajtuś — „Kajtuś i kasztanowy ludek", 17.50: „Ząb rekina" radziecki film fab. dla dzieci i młodzieży, 19.05: Program tygodnia, 19.20: Wystąpienie Ambasadora NRD, 19.30: Dziennik telewizyjny, 20.00: „Pegaz" — magazyn kulturalny, 20.30: „Antoni i Antonina" film francuski, 22.10: Ostatnie wiadomości, 22.20: „Paragonia" — widowisko satyryczne Jerzego Jesionowskiego.

NIEDZIELA, 8 PAŹDZIERNIKA godz. 12.30: Poranek muzyczny, 13.25: „W krainie Disney'a" — „Przygoda w puszczy", 14.15: Niedzielna biesiada", 15.55: Sprawozdanie sportowe, 17.45: Estrada literacka — „Kolegium" Marianą Promińskiego w reżyserii Jerzego Gruzy, 18.15: Polska Kronika Filmowa, 18.25: „Trzy po trzy" teleturniej, 19.30: Dziennik telewizyjny, 20.15: „Nasz okręt" film fab. prod. angielskiej, dozw. od lat 14, 21.50: Niedziela sportowa.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za ewentualne zmiany, wprowadzane w programach kin, teatru i telewizji

NASZ KONKURS

NA NAJPIĘKNIEJSZĄ WYSTAWĘ I WNĘTRZE SKLEPOWE

O dużym zainteresowaniu konkursem na najpiękniejsze wnętrze i wystawę sklepową zorganizowanym przez naszą Redakcję i Wydział Przemysłu i Handlu DRN w Nowej Hucie świadczą liczne kupony nadesłane już przez Czytelników „Głosu".

Przypominamy, że kryteriami oceny nowohuckich placówek handlowych i usługowych jest: wygląd wystawy, czystość, estetyka wnętrza, ekspozycja towaru oraz uprzejma i sprawna obsługa klientów. Wypełnione kupony z podaniem numeru konkursowego — najładniejszego waszym zdaniem sklepu — należy wrzucić do skrzynek, które znajdują się we wszystkich placówkach handlowych i punktach usługowych, uczestniczących w konkursie. Na zwycięzców, wyłonionych drogą losowania — uczestników konkursu na najpiękniejsze wnętrze i wystawę sklepową — czekają liczne, wartościowe nagrody rzeczowe, pieniężne i książkowe. Nagrody te w najbliższych dniach można będzie oglądać na wystawie sklepu sportowego, mieszczącego się przy Placu Centralnym w Nowej Hucie.

Dla ułatwienia typowania najlepszych placówek handlowych w kilku kolejnych numerach „Głosu Nowej Huty" zamieszczać będziemy zdjęcia wystaw i wnętrz sklepowych, wyróżniających się oryginalnością i pomysłowością. Zdjęcia zamieszczone obok przedstawiają: wystawę sklepu PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA „WARZYWA I OWOCE", mieszczącego się na Osiedlu Hutniczym, oznaczonego numerem konkursowym 56, wystawę sklepu MHD „Dom Mody" — z konfekcją damską i męską z osiedla A-Centrum, zaewidencjonowanego pod numerem 15 oraz estetyczne wnętrze KSIĘGARNI „DOMU KSIĄŻKI" przy Placu Centralnym, z numerem konkursowym 54.

Nr 56

Nr 15

Nr 54

KUPON KONKURSOWY

Nazwisko i imię _____

Adres _____

Typuję wystawę (wnętrze) Nr [ ]

MODA

Cóż robić, już jesień moja miła! A więc koniec z kolorowymi sukienkami, kostiumami plażowymi itd. Ale jesień, to nie znaczy iż skończyła się moda na to co ładne. A więc nosimy ciepłe sukienki z frędzelkami i bez. Warunek — asymetria. Np. skośny „fartuszek" na spódniczce, albo asymetryczny dekolt, wreszcie niesymetryczne zapięcie sukni u góry. Coś tam takiego zawsze można wymyślić a już będziemy modnie ubrane. Poza tą jedyną ekstrawagancją, nasze ciepłe suknie i płaszcze są raczej proste w liniach i skromne. Wiele uroku mogą im dodać dobrze dobrane dodatki, których nie wolno w tym roku pominąć żadnej dbającej o siebie kobiecie.

Kalejdoskop filmowy

Interesujący dramat japoński
● Historia pewnej prowokacji
● Film o miłości

Japoński dramat obyczajowy „PIJANY ANIOŁ", to pierwszy film tego kraju na polskich ekranach, traktujący o japońskim świecie przestępczym. Bohaterem filmu jest lekarz, praktykujący na ubogim przedmieściu Tokio. Dobry lekarz - społecznik jest jednak nałogowym pijakiem, przez cały czas akcji widzimy go w stanie zamroczenia alkoholem. Tematem filmu są bezskuteczne próby „pijanego anioła" uratowania przed gruźlicą pewnego młodego gangstera. Zresztą w filmie mówi się bardzo wiele o tej groźnej chorobie społecznej. Może były by to trochę nudne — film ratuje jednak bardzo interesujące tło obyczajowe, jakim jest świat przestępczy Japonii. Pasjonująca jest walka z gruźlicą, prowadzona w spelunkach stolicy, ciekawa jest postać wykolejonego lekarza, wśród otaczających go gangsterów. Ten dramat, reżyserowany przez słynnego A. Kurosawę, jest dla nas o tyle bardziej zrozumiały, że stosunkowo nie wiele w nim japońskiej konwencji, z jaką mieliśmy do czynienia w innych filmach tego kraju

„KATASTROFA" produkcji węgierskiej, to obraz walk politycznych na Węgrzech w okresie rządów Horthy'ego i historia pewnej prowokacji. Akcja toczy się na początku lat trzydziestych i oparta jest na autentycznym wydarzeniu. W tym czasie pewien obłąkaniec doprowadził do wielkiej katastrofy ekspresu Budapeszt — Wiedeń. Policja stwierdziła, że katastrofa jest dobrym pretekstem do porachunków politycznych. Sprawców katastrofy szukano więc wśród węgierskich patriotów, antyfaszystów, mimo że prawdziwy jej sprawca sam wchodził w ręce policji. Mamy więc film na wpół sensacyjny, zrealizowany bardzo starannie przez reżysera Zoltana Varkonyi. Tempo osłabia jednak nadmiar dialogów, nie związanych bezpośrednio z akcją.

Nieco melodramatyczną historią jest radziecki film W. Sokołowa — „MIŁOŚĆ POWRACA WIOSNĄ". Temat to nie nowy. Młoda dziewczyna oszukana przez mężczyznę, zniechęcona do świata, zrywa z dotychczasowym otoczeniem, szuka zapomnienia w pracy nauczycielskiej na głuchej wsi. Ucieka od prawdziwej miłości, nie wierząc już w żadne uczucia. Film odznacza się ciekawym tłem obyczajowym i staranną, utrzymaną w tradycyjnym stylu reżyserią. Ta historia utraconej wiary w szczęście, na pewno spodoba się widzom, jak zresztą każdy „życiowy" film.

Zobaczymy ponadto „Ginącą prerię" z cyklu przyrodniczych filmów Walta Disney'a, zawsze tak chętnie oglądanych, nie tylko przez młodzież. Realizatorzy pokazują niezwykle efektowne sceny z życia będących już na wymarciu zwierząt, często niepozbawionych dowcipu. Kapitalne są ujęcia przedstawiające walkę o byt śmiesznych piesków ziemnych, broniących się przed swymi wrogami — wężem i orłem. W sumie — nie tylko emocja, ale i sporo wiedzy o życiu niewidzianej dotychczas na ekranie faunie amerykańskiej.

Na małej sali kina „Świat" wyświetlany będzie poza tym uroczy film produkcji radzieckiej dla młodych widzów, pt. „Kołysanka". Natomiast w „Światowidzie" możemy jeszcze raz oglądnąć przygodowy film angielski „Złodziej z Bagdadu" z urokliwym aktorem hinduskim — Sabu.

Scena z filmu „Miłość powraca wiosną.

Ostatnio zakupiliśmy nowe pozycje filmowe: „Człowiek nie poddaje się" (radziecki) dramat z pierwszych dni napadu wojsk hitlerowskich na ZSRR, „Przygody Tomka Saweyra" — barwna adaptacja uroczej powieści Marka Twaina i „SOS Titanic" historia tragicznego zderzenia się z górą lodową słynnego okrętu — produkcja angielska, „Piękna Lurette" — kolorowa komedia kostiumowa prod. niemieckiej, stanowiąca wolną przeróbkę operetki Offenbacha. (bs)

Kącik filatelistyczny

Wielcy ludzie

Poczta rumuńska wydała ostatnio nową serię znaczków pt. Wielcy Ludzie. Seria składa się z dziewięciu znaczków przedstawiających podobizny uczonych-działaczy o światowej sławie — pisarzy, muzyków, lekarzy itp.

W naszym kąciku zamieszczamy trzy znaczki z tej serii. Znaczek wartości 1,20 lei z podobizną Antoniego Czechowa — wielkiego powieściopisarza rosyjskiego, który żył w latach 1860—1904. Drugi znaczek wartości 1.55 lei przedstawia Roberta Kocha doktora medycyny, słynnego bakteriologa — żył w latach 1843—1910 i trzeci znaczek wartości 1.75 lei przedstawiający Fryderyka Chopina. (kp)

Rozrywki umysłowe ◆ Rozrywki umysłowe ◆ Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. bandyta paryski, rzezimieszek, 5. dawny polski złoty koronny, 8. jeden z trzech „Muszkieterów" Aleksandra Dumasa, 10. „sztuka" w języku łacińskim, 12. roślina ozdobna, kwitnąca tylko raz w ciągu swego życia, w naszym klimacie po 50 latach, 13. tytuł znanego dzieła Giovanniego Boccaccia, 15. ród słynnych lutników włoskich z Cremony, 16. przysłówek, 17. konferencja robocza, 19. wodorosty, 20. bywa na piwie.

PIONOWO: 1. bohaterka elementarza, 2. środek obniżający temperaturę i uśmierzający ból, 3 łaciński okrzyk: odstąp, idź precz!, 4. rzeka w ZSRR, 6. aśćka, waśćka, asińdźka, 7. opanowuje debiutantów, zwłaszcza na scenie, 9. imię żeńskie, 10. duże miasto w południowej Turcji nad Morzem Śródziemnym, 11. zażalenia, utyskiwania, 14. znany utwór Chateaubrianda, 18. skrót spotykany na receptach, określający jednakowe ilości składników.

ZAGADKA

Na imieniu męskim
Wspak czytanym
Zawsze rosną piękne
Zboża łany.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 13. X. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Rozrywki umysłowe". Wśród Czytelników, którzy nadeślą jedno bezbłędne rozwiązanie redakcja rozlosuje nagrody w postaci WARTOŚCIOWYCH KSIĄŻEK.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 40 (251)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. trakt, 5. fauna, 8. stojak, 10. szus, 12. Ufa, 13. Zoroaster, 15. osa, 16. karb, 17. Panama, 20. Orawa, 21. Osaka.

PIONOWO: 1. Tasso, 2. Rut, 3. ano, 4. kajuta, 6. skarb, 7. szosa, 9. afera, 10. szopa, 11. Uranos, 14. Skawa, 18. ara, 19. mak.

JAK SIĘ NAZYWALI?

1. Pan Alfons — J. Słowacki, 2. Pani Bovary — G. Flaubert, 3. Pan Damazy — J. Bliziński, 4. Pani Twardowska — A. Mickiewicz, 5. Pan Jowialski (lub Benet) — A. Fredro, 6. Pani Walewska — W. Gąsiorowski.

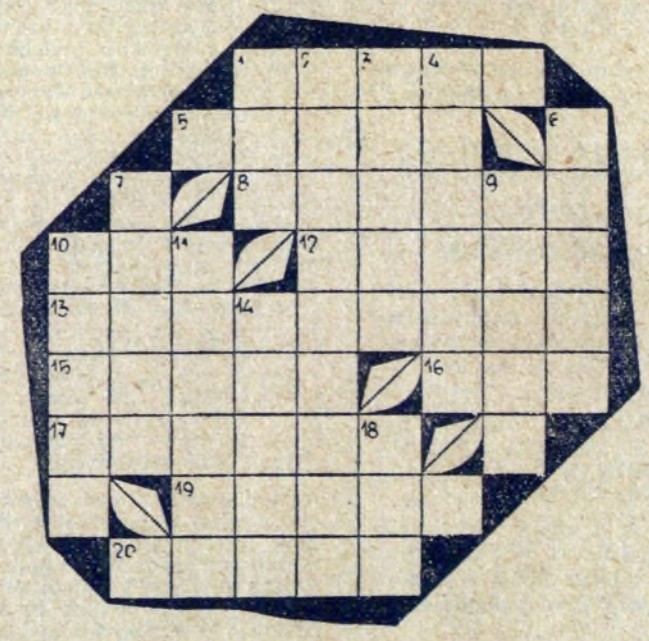

NAGRODY KSIĄŻKOWE

za rozwiązanie zadań z nr 37 (248)—38 (249) otrzymują:

1. JANUSZ CHEŁMIŃSKI, Nowa Huta, A-31, bl. 1/114;
2. PIOTR FILEK, Nowa Huta, Osiedle Zielone 18/19.
3. KRZYSZTOF GERULA, Kraków, ul. Sławkowska 3/16;
4. MIECZYSŁAW GRUSZKA, Nowa Huta, Osiedle Spółdzielcze bl. 7/32;
5. FRANCISZKA HAJDUSIAK, Kraków 28, Osiedle Na Skarpie bl. 52/6;
6. MIECZYSŁAW LUBAWSKI, Sulejówek, ul. 15-go Sierpnia 4;
7. SYLWESTER PANEK, Wieliczka, ul. Klaśnieńska 3/5, p-ta loco;
8. ZOFIA SŁOMKA, Kraków, ul. Kotlarska 2/17;
9. LEOKADIA DEDO, Kraków, ul. Marka 33/5;
10. WACŁAW WOŁCZECKI, Nowa Huta, Osiedle Hutnicze 2/16.

Redaguje Kolegium. — Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne Budynek „S", klatka „B" — Telefony: Kierownik Ośrodka 428-99. Sekretarz odpowiedzialny redakcji centrala 481-10, wewn. 47-69. Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłośnia Zakładowa 44-60.

Drukarnia Prasowa
Kraków, ul. Wielopole 1
K—4